

**Z prac Sekretariatu KC PZPR**

20 bm. odbyło się posiedzenie Sekretariatu KC PZPR. Po zapoznaniu się z realizacją planu budownictwa mieszkaniowego w bież. roku i stanem przygotowań resortu do zwiększonych zadań w roku przyszłym — w kolejnym punkcie obrad Sekretariat ocenił stan produkcji oraz remontów ciągników i maszyn rolniczych. Sekretariat KC PZPR zapoznał się także z przygotowaniami do VI Kongresu Techników Polskich.

Cena 50 gr

A

# echo

**KRAKOWA**  
ROK XXVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 195 (8071)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 21, niedziela 22 sierpnia 1971 r.



**Aby lepiej się nam podróżowało!**

## Modernizacja szlaków kolejowych usprawni komunikację pasażerską — przyspieszy przewóz towarów

Ruszyła wielka modernizacja naszych dróg żelaznych. Wiele inwestycji, z uwagi na swą

range dla ruchu towarowego i pasażerskiego objętych zostało uchwałami rządowymi. Do realizacji tych inwestycji powołane zostało również nasze krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9.

Przed wszystkim poważnie zaawansowane są roboty torowe na odcinku pomiędzy Bałowicami a Tunelem. Chodzi o to, aby na tym odcinku nowa inwestycja weszła w służbę gospodarki narodowej jeszcze w bieżącym roku. Prace towarzyszące kontynuowane będą jeszcze w przyszłym roku. W ten sposób nastąpić będzie mogło już wkrótce znaczne usprawnienie ruchu w obrębie magistrali Kraków — Warszawa.

Uchwałą rządową objęta jest też nowa, wielka inwestycja kolejowa, którą stanowi budowa zelektryfikowanej ma-

gistrali Śląsk — centrum — wschód Polski.

Wszystko wskazuje na to, że oddana zostanie w bież. roku (Dokończenie na str. 2)

26 września br.

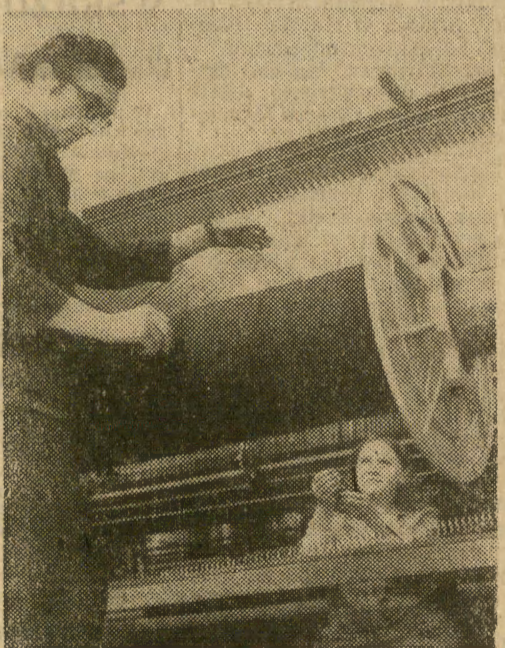
### Spotkanie Nixon — Hirohito

**WASZYNGTON**  
26 września na Alasce prezydent Nixon spotka się z cesarzem Japonii — Hirohito, który zatrzyma się tam w drodze do Europy.

### „Watina” oszczędza dewizy

Planowa produkcję rozpoczęto tu rozruchem wstępnym w dniu 1 lipca br. Dzięki dokładnemu sortowaniu importowanych szmat na 30 kolorów, a nie jak w innych, dotychczas pracujących, na 6 — zakłady uzyskały olbrzymie oszczędności dewizowe w wysokości 400 tys. dolarów rocznie.

Sortowanie takie jest możliwe przez zastosowanie transportatorów, których inne zakłady nie mają. Fabryka produkuje szarpankę wełnianą i jako jedyna w kraju, watołinę dzianą oraz przesywaną w ilości 8 mln mb. rocznie. O nowoczesności zakładu świadczy np. to, że 2 zainstalowane maszyny raszłowe zastępują 40 maszyn starych. Pracuje tu już 750 osób, a docelowo — w 1972 r. — 1200, co poważnie rozładuje nadmiar rąk do pracy w Łęczycy. Nowoczesny park maszynowy pozwala na zmianę profilu produkcji, jak np. w dziale tkanin obciowych i dekoracyjnych, tylko poprzez zmianę głowic w maszynach. Zakład posiada również bogate zaplecze socjalne: umywalnię, natryski z ciepłą i zimną wodą, szatnię, palarnię, jadalnię na 120 miejsc oraz kiosk spożywczy. Na każdym wydziale wygospodarowano dodatkowe pomieszczenia na kąpiel, śniadaniowe, jest także ambulatorium. W najbliższych latach wybuduje się przyzakładowy zbiornik i przedszkole. Na zdjęciu: Wojciech Łuczak i Ryszarda Marczevska przy maszynie raszłowej. CAF — Rozmysłowicz



Planowa produkcję rozpoczęto tu rozruchem wstępnym w dniu 1 lipca br. Dzięki dokładnemu sortowaniu importowanych szmat na 30 kolorów, a nie jak w innych, dotychczas pracujących, na 6 — zakłady uzyskały olbrzymie oszczędności dewizowe w wysokości 400 tys. dolarów rocznie. Sortowanie takie jest możliwe przez zastosowanie transportatorów, których inne zakłady nie mają. Fabryka produkuje szarpankę wełnianą i jako jedyna w kraju, watołinę dzianą oraz przesywaną w ilości 8 mln mb. rocznie. O nowoczesności zakładu świadczy np. to, że 2 zainstalowane maszyny raszłowe zastępują 40 maszyn starych. Pracuje tu już 750 osób, a docelowo — w 1972 r. — 1200, co poważnie rozładuje nadmiar rąk do pracy w Łęczycy. Nowoczesny park maszynowy pozwala na zmianę profilu produkcji, jak np. w dziale tkanin obciowych i dekoracyjnych, tylko poprzez zmianę głowic w maszynach. Zakład posiada również bogate zaplecze socjalne: umywalnię, natryski z ciepłą i zimną wodą, szatnię, palarnię, jadalnię na 120 miejsc oraz kiosk spożywczy. Na każdym wydziale wygospodarowano dodatkowe pomieszczenia na kąpiel, śniadaniowe, jest także ambulatorium. W najbliższych latach wybuduje się przyzakładowy zbiornik i przedszkole. Na zdjęciu: Wojciech Łuczak i Ryszarda Marczevska przy maszynie raszłowej. CAF — Rozmysłowicz

### Powódź w Indiach

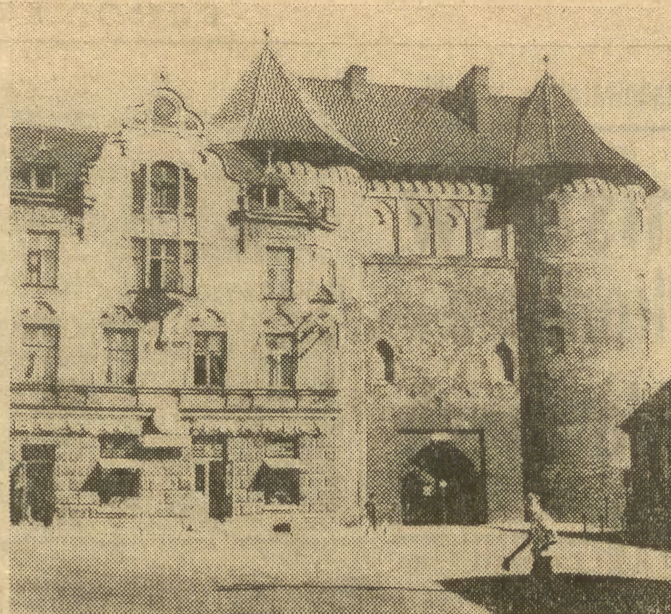
Ulewnie deszcze monsunowe spowodowały w zachodniej części Indii powódź, która zalała nowe tereny. Liczba śmiertelnych ofiar sięga 37 osób.

**BANK LUDZKICH SERC**

### Spółdzielnia „Kolor” pamięta o rencistach

Drukujemy list jaki otrzymaliśmy — nowy wkład do Banku Ludzkich Serc: „Zarząd Kola Rencistów przy Zjednoczeniu Malarzy i Parkieciarzy Spółdzielni „Kolor” serdecznie dziękuje prezesowi inż. St. Biernackowski, przewodniczącemu RZ — Fr. Dygowski oraz wszystkim pracownikom Spółdzielni za urządzenie dla rencistów „Koloru”, „herbalki towarzyskiej” i wręczenie nagród pieniężnych. Pieniądze wręczono nam razem z podziękowaniem za nasz trud i naszą pracę. Prezes podkreślił, iż Spółdzielnia w dalszym ciągu będzie się nami opiekować i na poparcie swych słów zaprosił nas w najbliższych dniach na wycieczkę autokarem do Gozalkowic”.

List — podobnie jak wszystkie tego typu listy — przekazujemy Czytelnikom z przyjemnością. Rencistom „Koloru” życzymy na wycieczce miłych wrażeń! (mar)



NA KOPERNIKOWSKIM SZLAKU

Lidzbark Warmiński od dawna już cieszy się zainteresowaniem turystów. Obecnie w związku z przygotowaniem do Roku Kopernikowskiego, odwiedzają go jeszcze liczniejsze rzesze ludzi pragnących zobaczyć wszystko co wiąże się z życiem i pracą genialnego as-

tronomo. Na zdjęciu: Lidzbark Warmiński — fragment z prawej średniowieczna Wysoka Brama.

CAF — Szyperko

## Obchody Święta Lotnictwa

Przed 27 laty — 23 sierpnia 1944 r. — piloci 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” i 3 pułku lotnictwa szturmowego wykonali swój pierwszy lot bojowy i ta data przyjęta została za Święto Lotnictwa.

Tegoroczne — tradycyjne już obchody — święta polskich skrzydeł — zainauguruje dziś centralna akademicka, która odbędzie się w Poznaniu. We wszystkich jednostkach lotniczych i wojsk obrony powietrznej kraju odbędą się uroczyste zbiórki.

Święto Lotnictwa jest również obchodzone uroczystie przez pracowników lotnictwa cywilnego i członków Aeroklubu PRL.

## Boliwia na progu wojny domowej

Kolumny uzbrojonych górników i chłopów maszerują przeciw faszystowskim rebeliantom

W ciągu ostatnich 48 godzin Boliwia znalazła się na progu wojny domowej spowodowanej przez siły reakcji, które zmierzają do obalenia rządu generała Juana Torresa. W całym kraju panuje stan wyjątkowy i obowiązuje godzina policyjna.

Na apel generała Torresa, który wezwał masy ludowe do walki przeciw faszystowskiemu spiskowcom, robotnicy i chłopcy przystąpili do organizowania zbrojnych oddziałów. Ostatnie doniesienia z La Paz mówią, że uzbrojone kolumny górników i chłopów maszerują w kie-

runku Santa Cruz, gdzie znajduje się główne ognisko rebelii, którą kieruje lider faszystowskiej partii Falange Boliviana Socialista — Mario Gutierrez. Po stronie rebeliantów opowiedziało się kilka garnizonów wojskowych, którymi dowodzi pułkownik Hugo Banzer, fanatyk antykomunistyczny, skazany przez rząd Boliwii na banicję. W rebelii biorą także udział działacze prawicowej partii Movimiento Nacionalista Revolucionario.

Mimo poważnych rozmiarów, jakie przybrało powstanie reakcji, wydaje się, że rząd generała Torresa poparty przez siły rewolucji — robotników, chłopów i studentów, oraz przez znaczną część armii, będzie w stanie stłumić rebelię.

### Zakończenie konferencji w Damaszku

**KAIR**  
W Damaszku zakończyła się trzydniowa konferencja z udziałem prezydentów ZRA, Libii i Syrii, którzy zaaprobowali projekt konstytucji Federacji Republik Arabskich oraz podstawowe zasady, jakie będą obowiązywały w republikach sfederowanych.

Uczestnicy konferencji opublikowali wspólną deklarację.

### W polskim szpitalu

### Udana operacja przyszczenia ręki

Duży sukces odniósł zespół lekarzy z Wojewódzkiego Szpitala w Zgierzu. Pełnym powodzeniem zakończyła się operacja przyszczenia ręki.

31 lipca br. przewieziono do szpitala 16-letniego Bogusława Kusnierza. W czasie pracy w szklarni upadł on tak nieszczęśliwie, że szkło obcięło mu prawą rękę powyżej łokcia. Przecięte zostały naczynia krwionośne, tętnica ramienna, połączenia nerwowe, ścięgna i mięśnie. Na szczęście kość została nie uszkodzona. W czasie badania stwierdzono, iż ręką nadaje się w zasadzie do amputacji.

8-osobowy zespół lekarzy dyżurnych postanowił jednak spróbować przyszczenia ręki. Operacja trwała kilka godzin.

Od chwili zabiegu minęły 3 tygodnie. Pacjent odzyskał już pełną sprawność dłoni i czucie w przyszczonej ręce.

**J**UTRO pogoda rejonu Krakowa kształtować się będzie na skrajnie wyższą. Zachmurzenie niewielkie, okresami umiarkowane. Wiatry południowe 3-6 m/s. Temp. dniami 25-28 st., nocą 14-12 st. C.

Gdzież nie byłam, czego nie widziałam... Dla sceptycznych przyjaciół przekonującym dowodem będzie zdjęcie z egzotyczną malpką, wykonane na... nadbałtyckiej plaży.

CAF — Witusz

### Ze świata

**PRZEDSTAWICIELE** partii labourystowskiej zażądali zwołania parlamentu brytyjskiego w celu przedyskutowania sytuacji w Irlandii Północnej.

**CHIŃSKIE MSZ** opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, że jedyną właściwą i rozsądną drogą przywrócenia należnych praw ChRL w ONZ jest propozycja, przewidująca usunięcie z tej organizacji klikki Czang Kaj-szeka oraz dopuszczenie do ONZ i Rady Bezpieczeństwa wyłącznie przedstawicieli Chin Ludowych.

### Aukcja tryków w Nowym Targu

Dzisiaj w Nowym Targu odbyła się wielka aukcja owiec (tryków) polskiej rasy górskiej. Owce przywędrowały tutaj prosto z hal i łąk, na których spędzają lato. Zainteresowanie aukcją było duże.

### Interpelacja w brytyjskim parlamencie

## Pas cnoty — część garderoby czy urządzenie zabezpieczające

Takie pytanie skierował do kanclerza skarbu Anthony Barbera poseł labourystów-

ski, Marcus Lipton, w formie interpelacji w parlamencie.

— Celnicy — stwierdził poseł — utrzymują, że pasy cnoty są częścią garderoby, i jako takie podlegają dodatkowemu opodatkowaniu tymczasem od wszelkich urzędów i służących bezpieczeństwu, podatku takiego się nie pobiera.

— Jako 70-letni wdowiec interesuję się pasami cnoty jedynie teoretycznie. Są one jednak ważnym źródłem dostarczającym nam dolarów i odgrywają istotną rolę w naszym bilansie płatniczym — dodał poseł Lipton.

Robin Hugussen, przedstawiciel firmy sprzedającej po 13 dolarów za sztukę kopie XIII-wiecznych pasów cnoty, oświadczył w związku z tą interpelacją, że wweksportowano już wiele tysięcy pasów do różnych części świata. Firma otrzymuje wiele zamówień m.in. z Tybetu, Nepalu, Australii i... Stanów Zjednoczonych. Jest rzeczą absurdalną — dodał Hugussen — że cudzoziemcy mogą kupować nasze pasy bez podatku, natomiast

brytyjczy mężczyźni i ojcowie, którzy pragną uchronić swoje żony i córki, muszą dopłacić 11 procent do każdego pasa.



Mimo pewnych niedomagań — zadowalające wyniki

# Rada Ministrów oceniła wykonanie zadań gospodarczych

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu wczorajszym dokonano oceny wykonania ważniejszych zadań gospodarczych, finansowych i budżetu w miesiącu lipcu i za okres 7 miesięcy br.

Osiągnięte wyniki — stwierdzono — są na ogół zadowalające i chociaż wystąpiły także zjawiska niekorzystne — wskazują na dalsze utrwalanie się pozytywnych tendencji w gospodarce, w szczególności — w umacnianiu się globalnej równowagi ekonomicznej oraz utrzymywaniu się wysokiego tempa rozwoju gospodarczego.

## Surowe kary dla porywaczy z Darłowa

Przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie zakończył się proces przeciwko porywaczom z Darłowa.

Krzysztof Godziewski skazany został na łączną karę 12 lat pozbawienia wolności, a Bogusław Mazurek — 11 lat pozbawienia wolności. Obaj oskarżeni zostali też pozbawieni praw publicznych i obywatelskich na lat 5 oraz ukarani grzywną i konfiskatą mienia.

## W Gdańsku

### Robot reklamuje szlagiery

Metrowej wysokości robot reklamuje nagrania dźwiękowe Inwalidzkiego Studia Nagrań przy ulicy Piwnej w Gdańsku.

Machinę ze starego automatu telefonicznego, czterech odborników radiowych, kilku reflektorów samochodowych i kilkadziesiąt tranzystorów zmontował elektronik-amator Wiesław Majcher z Gdańska.

Robot zamontowany na przedprożu, tańczy, śpiewa najmodniejsze przeboje i gra na skrzypcach. Maszyna wzbudza duże zainteresowanie wczasowiczów i turystów.

ny przyczynić się do skutecznego eliminowania zjawisk negatywnych, a jednocześnie do zapewnienia pełnej, harmonijnej realizacji zadań gospodarczych i finansowych do końca roku.

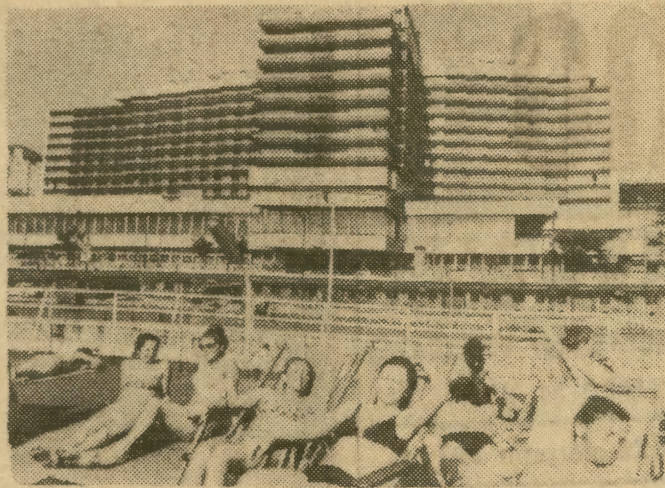
Rada Ministrów wysłuchała również informacji na temat przewidywanego zaopatrzenia rynku wewnętrznego w najbliższych 4 miesiącach; oceniła kroki podejmowane przez poszczególne resorty dla zwiększenia produkcji rynkowej; omówiła aktualną sytuację w rolnictwie i ustaliła wnioski zmierzające do ograniczenia skutków suszy; omówiła stan przygotowań transportu do szczytowych przewozów jesiennych oraz rozpatrzyła projekt ustawy zmieniającej ustawę o paszportach.

## Udano lot rakiety „Wertikal-II”

Pomyślnie zakończył się eksperyment kosmiczny uczonych krajów socjalistycznych. Przy pomocy rakiety geofizycznej „Wertikal-II”, wystrzelonej o godzinie 4 czasu warszawskiego z terytorium europejskiej części ZSRR, dokonano badania atmosfery na wysokości od 90 do 463 km, badano krótkofalowe promieniowanie Słońca oraz dokonano „przechwycenia” mikrometeorów — najdrobniejszych cząstek pyłu kosmicznego.

## Żonobójca aresztowany po 28 latach

Policja włoska aresztowała w tych dniach 75-letniego Antonio di Marcello z Rzymu, który 28 lat temu zaszytył swoją żonę. Złoczyńca ukrywał się pod przybranym nazwiskiem. Jego tożsamość ustalono na podstawie blizny, którą miał na piersiach.



Wycieczki po Dunaju cieszą się nieustanną popularnością wśród mieszkańców Budapesztu, a szczególnie podczas upałów, gdy można opałać się na pokładzie statku. Na zdjęciu: statek mijają jeden z najnowocześniejszych hoteli Budapesztu — Duna Intercontinental. CAF — MTI

## Wielka modernizacja żelaznych szlaków

(Dokończenie ze str. 1)

do użytku nowa linia kolejowa pomiędzy Kolbuszową, a miejscowością Dęba Rogalin w woj. rzeszowskim. Ta 26-kilometrowej długości linia kolejowa będzie miała również kapitalne znaczenie dla komunikacji dalekobieżnej. Dzięki niej bowiem skróci się wydatnie droga z Warszawy do Rzeszowa. Rzeszów ponadto uzyska wreszcie dogodnie połączenie kolejowe z zagłębiem siarkowym w Tarnobrzegu.

Dobrze przebiegają też prace przy elektryfikacji linii Kraków — Spytkowo — Oświęcim. Ta inwestycja (gotowy jest odcinek między Krakowem a Spytkowicami) sfinalizowana ma być jeszcze w bież. roku. Elektryfikacja tej trasy wpłynie na usprawnienie dojazdów pracowniczych, a także na usprawnienie przewozów ładunków towarowych.

Przystępuje się też do robót przygotowawczych w rejonie Hurko-Medyki. Istniejący tutaj suchy port przeładunkowy pomiędzy Polską, a Związkiem Radzieckim, pomimo swej wysokiej sprawności przeładunkowej — okazuje się niewystarczający. Chodzi o zwiększenie mocy urządzeń przeładunkowych, stacji, sieci ramp i bocznic, rozmaitych innych obiektów, głównie dla przyjmowania z ZSRR — transportów rudy żelaznej dla Huty im. Lenina i hut śląskich. Przewiduje się, że po rozbudowie suchego portu możliwości przeładunkowe wzrosną w porównaniu z obecnymi o jedną trzecią. (bp)

## Z kraju

W WARSZAWIE przebywa grupa członków komisji oświaty Izby Reprezentantów Kongresu USA. Celem pobytu parlamentarzystów amerykańskich jest zapoznanie się z systemem oświaty w Polsce.

W ZWIĄZKU z 26 rocznicą utworzenia Demokratycznej Republiki Wietnamu, przypadającą 2 września, w ambasadzie DRW w Warszawie odbyła się wczoraj konferencja prasowa.

NA BUDOWIE nowej, a zarazem największej kopalni polskiego zagłębia miedzi „Rudna” — specjalistyczne brzygady rozpoczęły zamrażanie górotworu pierwszego zrybu składowego.

ALARM POŻAROWY TRWA. Każdego dnia sierpnia na terenie kraju wybuchła przeciętnie ok. 120 pożarów.

## Rewelacyjne odkrycie w Książnicach Wielkich

# 12 nieznanych obrazów Wita Stwosza w wiejskim kościele

Prof. dr Zdzisław Kępiński z Uniwersytetu im. Mickiewicza w Poznaniu poinformował dziennikarza PAP o rewelacyjnym odkryciu w wiejskim kościele w Książnicach Wielkich koło Krakowa, dwunastu obrazów malowanych przez jednego z największych twórców europejskiej sztuki na przełomie XV i XVI w., Wita Stwosza.

Rzeźbiarz Wit Stwosz — stwierdza prof. Kępiński — znany jest także ze swoich prac malarskich i graficznych. Rozpoznano dotychczas jedynie cztery obrazy Stwosza

# Decyzje prezydenta Nixona sprzeczne z kartą GATT

(Korespondencja z Genewy)

24 i 25 bieżącego miesiąca odbędzie się sesja specjalna Rady GATT. Zajmie się ona problemami związanymi z sytuacją zaistniałą w świecie zachodnim po podjęciu przez USA drastycznych kroków mających na celu ratowanie dolara. Obłożenie przez Waszyngton specjalnym podatkiem importu do Stanów Zjednoczonych stanowi jaskrawe naruszenie postanowień GATT. Ten międzynarodowy układ ma bowiem właśnie na celu liberalizację handlu światowego i stopniowe usunięcie wszelkich hamujących jego rozwój barier.

Eksperti prawni genewskiego sekretariatu GATT konstatawali zgodnie ich sprzeczność z zasadami układu. GATT dopuszcza jedynie możliwość wprowadzenia importowych ograniczeń ilościowych w wypadku trudności w zakresie bilansu płatniczego potwierdzonych przez międzynarodowy fundusz monetarny. Dotychczasowa praktyka GATT zna już 11 przypadków naruszenia reguł układu przez państwa członkowskie. W pięciu wypadkach krajów rozwijających się GATT zalegał z czasowo odnośne posunięcia, dotyczące wprowadzenia cel specjalnych. Zaden jednak z trzech krajów przemysłowo rozwiniętych, tzn. Francja, Kanada i Wielka Brytania nie uzyskały natomiast akceptacji GATT-u.

## Zabójstwo Jana Gerharda

We własnym mieszkaniu w Warszawie — jak stwierdzono to 20. bm. — został zamordowany znany pisarz, publicysta, poseł na Sejm PRL, Jan Gerhard, redaktor naczelny „Forum”.

Organa śledcze MSW podjęły energiczne śledztwo w sprawie wykrycia sprawy morderstwa.

Na podstawie dotychczasowej praktyki w kolach GATT-u ocenia się, że wprowadzone obecnie dla specjalne USA będą mogły utrzymać się maksimum przez dwa lata.

## Zakaz palenia tytoniu na dworcach DOKP Kraków

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie wprowadziła od 18 sierpnia br. zakaz palenia tytoniu w dworcowych restauracjach, barach i kawiarniach. Zakazem palenia zostały również objęte poczekalnie dla podróżnych na stacjach, gdzie istnieje możliwość wydzielenia specjalnych pomieszczeń dla palących. Pomieszczenia te zostaną oznakowane odpowiednimi wywieszkami. Decyzja o zakazie palenia została podjęta w związku z wystąpieniem Zespołu Roboczego PAN do zwalczania Palenia Tytoniu oraz licznymi postulatami podróżnych.

## Skoki baranów wskazówką dla budowniczych drogi

W północnej części Anglii postanowiono w najbliższym czasie zorganizować skoki baranów. Dostarczą one wskazówek, jakiej wysokości mają być płoty wzdłuż budowanej tam drogi, aby nie mogły go przeszkodzić pasące się na tych terenach owce. Droga będzie bowiem przez olbrzymie pastwiska.

## PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków Miasto przemasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniach od 23 do 28 sierpnia, od godz. 7 do 14, na os. Czyżyny-Domki Jednorodzinne, przy ul. Nastrojowej, Tuwima, Kwiatów Polskich, Gałczyńskiego.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny II, tel. 412-10.

# echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier, Maria Michałkowa — członkowie kolegium, KOLPORTUJE: „Ruch” nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.00.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 530-93, dział miejski 219-43, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamawiających materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Kraków, ul. Wielopole 1.

## Od niedzieli...

Chaos, jaki powstał w świecie po ostatnich decyzjach prezydenta Nixona w sprawie ratowania dolara, przywrócić można chyba tylko do trzęsienia ziemi. Z tym, że jego epicentrum wciąż jeszcze znajduje się nie na kontynencie amerykańskim, lecz w wysoko uprzemysłowionych krajach zachodniej Europy i daleko na Wschodzie — w Japonii. W tej ostatniej, wedle pośpiesznych obliczeń ekspertów, straty w bilansie płatniczym z USA mogą sięgnąć do 3 miliardów dolarów. Bardzo pesymistycznie patrzą również na swą przyszłość członkowie federacji przemysłu zachodniemieckiego, którzy oświadczyli wręcz, iż ostatnie posunięcia Nixona „zrujnują handel niemiecko-amerykański”. Niemniej poważne straty ponieść ma Szwajcaria i Belgia, które to kraje w wyniku wprowadzonego przez USA podatku importowego będą musiały zmniejszyć swój eksport o 6-7 proc.

Tyle tytułem „dokumentacji” do porównania o trzęsieniu ziemi. Ale, choć najdotkliwiej odczuwają je w tej chwili kraje pozaamerykańskie — również i w samych Stanach Zjednoczonych drży w posadach niejedna instytucja. Tu nixonowski program „zacieśniania pasa” spotkał się przede wszystkim z bardzo ostrym sprzeciwem związków

zawodowych. Głównie występują one przeciw tym zarządzeniom, które mówią o zamrożeniu płac. Fala strajków obejmującą już wszystkie stany, w sumie zarejestrowano ich ponad 300 z udziałem ok. 200 tys. osób. Właśnie te zarządzenia biją najdotkliwiej w ludzi pracy, we wszystkich

## Co w Berlinie?

tych, którzy zarabają na życie pracą własnych rąk. Bo o zamrożeniu zysków i dywidend przedsiębiorców oczywiście zarządzenie nie mówi. Ba, w niektórych przemysłach jak np. w motoryzacyjnym zyski przedsiębiorców znacznie wzrosną w wyniku zniesienia 7-procentowego podatku na samochody. Podobnie sprawa będzie się przedstawiać w przypadku dostawców surowców, niektóre z nich jak np. kakao i rtee poszły już w górę.

Lud, amerykański lud, buczy się więc przeciwko niesprawiedliwym zarządzeniom prezydenta. Jakle w tej kwestii stanowisko zajmuje Biały Dom? Ano, wystosowano do związków zawodowych ostrzeżenie, poważne ostrzeżenie,

że... podjęte zostaną wobec nich prawne kroki, jeśli nie podporządkują się wezwaniom administracji o zaprzestanie strajków. Ale ostrzeżenie chwilowo nie odnosi skutku, i w efekcie strajku, który objął ponad 60 tysięcy robotników portowych stoją unieruchomione wszystkie urządzenia przeładunkowe w portach od San Diego do granicy kanadyjskiej.

Powróćmy jednak do Europy, jako że dzieją się tu rzeczy bardzo ważne, bardzo dla

nas istotne. Otóż okazuje się, iż berlińskie rozmowy ambasadorów czterech mocarstw nareszcie dobiegają końca i — co najważniejsze — mają być uwieńczone sukcesem. Ponoć przeprowadza się ostatnie korektury już uzgodnionych dokumentów i pewnie w przyszłym tygodniu doczekamy się wiadomości o osiągniętym porozumieniu w sprawie uregulowania „problemu berlińskiego”. Takie optymistyczne wieści docierają do nas od dziennikarzy, którzy wyposażyli się w krzesła i leżaki dzień i noc czuwają przy

gmachu byłej Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie, śledząc z uwagą każdy gest, każdy uśmiech czy grymas twarzy opuszczających salę obrad dyplomatów. Ci postanowili jednak nie ujawniać na temat przebiegu rozmów. Zbyszają prasą takimi np. zwrotami: „Zrobiliśmy wielkie postępy” (ambasador francuski); „Nigdy nie jestem zadowolony, ale jestem pogodny” (amb. amerykański na pytanie czy jest zadowolony z obrad); „Szanse są zawsze dobre” (amb. angielski, na pytanie, jakie są szanse rozmów); „Wszystko jest dobre, co się dobrze kończy” (amb. radziecki, na pytanie, czy ma dobre wiadomości).

Powiedzieli niewiele, ale, że dziennikarze to naród dociekliwy i nieustraszeni — wynuścili z innych źródeł rychły koniec czteromocarstwowej debaty berlińskiej. Wedle ich opinii w poniedziałek powinien już być zredagowany ostateczny projekt porozumienia, który, po przesłaniu do czterech stolic dla ostatecznej aprobaty, może ujrzeć światło dzienne w ciągu przyszłego miesiąca.

Tymczasem przed gmachem Sojuszniczej Rady Kontroli coraz większy tłok, coraz więcej fotoreporterów. Bo osiągnięte w nim porozumienie będzie porozumieniem wielkiej wagi. (m-tz)

## ...do soboty

# Dzień Lotnictwa Romantyzm wielkiej techniki



Fot. M. Monasterska

Za mundurem panny sznu-rem", szczególnie za tym stalowoniebieskim, ozdobionym na piersi srebrnym orlem ze złotym laurem w dziobie. Nic dziwnego: my, Polacy, jesteśmy narodem romantyków. A lotnicze rzemiosło fascynuje, urzeka, pobudza wyobraźnię, jak żadne inne. Wspaniały myśliwiec, ten cudownie wolny indywidualista, spadający niespodziewanie na wroga, by zwrzeć się z nim w oblakanej karuzeli powietrznego pojedynku...

Dzisiaj wygląda to jednak nieco inaczej, niż przed dwudziestu siedmiu laty — 23 sierpnia

1944 roku, gdy samoloty 1-miejscowej dywizji lotnictwa przeprowadziły swą pierwszą akcję rozpoznawczą w rejonie Warki. Wówczas można było jeszcze od biedry nazwać pilota myśliwskiego na jego „Jak-9” — indywidualistą. Dzisiaj już nie; i tu człowiek musiał się podporządkować żelaznemu reżimowi techniki.

Zatrzymajmy się na chwilę przy tym jednym tylko przykładzie samolotu myśliwskiego. Prawdziwy cud techniki sprzed ćwierćwiecza, jeden z najlepszych ówczesnych samolotów myśliwskich „Jak-9”, konstrukcji słynnego Jakowlewa, miał silnik o mocy 1260 koni mechanicznych i rozwijał szybkość 600 km/godz. przy maksymalnym pułapie 10 tys. metrów. Współczesny „MIG-21” rozwija prędkość 4-5 razy większą i z dwutonowym obciążeniem wznosi się trzy razy wyżej. Siły i skuteczności jego rakietowego ognia nie ma nawet co porównywać z poprzednikami...

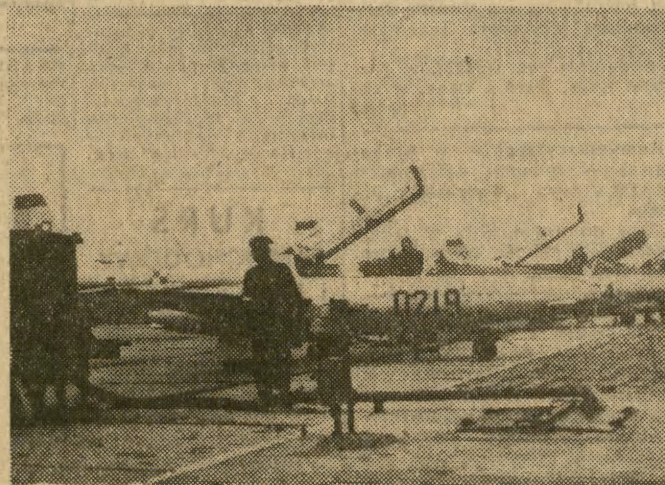
W tych warunkach refleks i brawura pilota przestały od dawna wystarczać. Ogromnego znaczenia nabrała najnowocześniejsza technika elektroniczna z komputerami włącznie. Nazemne stacje wykrywania i naprowadzania, skomplikowane środki ogniowe, sztaby specjalistów tworzą jedną całość, jeden wielki organizm z maszynami i ludźmi w powietrzu. Organizm ten nazwano słusznie „parasolem rakietowo-elektronicznym”, chroniącym niezawodnie nasz kraj przed każdym atakiem...

Nie ma więc już romantycznych indywidualistów w lotnictwie? Ależ oczywiście są!

Tylko że siła woli i inteligencja tych ludzi, wsparta gruntownym, latami zdobywanym wykształceniem, narzuca im — tam, w powietrzu — żelazną dyscyplinę myśli i czynów. Pojawia się też zupełnie nowy rodzaj romantyzmu: urok panowania nad potężną techniką, radość współdziałania z innymi, satysfakcja z wykonywania niewyobrażalnie skomplikowanych zadań.

Lotnicy wszystkich profesji — nawigatorzy, piloci, mechanicy, personel naziemnych centrów elektronicznych — obchodzą 23 sierpnia swoje święto. Jak dawniej, cieszą się i dziś naszą szczególną sympatią. Jak niegdyś towarzyszy im nasz podziw — i życzenia, by nigdy nie musieli robić prawdziwego użytku ze swoich imponujących umiejętności.

MARIAN SOSNOWSKI



Ostatnie przygotowania przed startem.

# Czy bezmyślność i niedbalstwo muszą mieć radość z posiadania własnego mieszkania?

Biała, przechodząca w ciemniejsze tony elewacja wyraźnie rysuje się w słońcu. „Mrowiskowiec”, widoczny z daleka, prezentuje się okazale.

Do tego liczącego 297 mieszkań w dziewięciu schodowych klatkach bloku Spółdzielni „Hutnik” na os. Dąbrowszcaków w Bieńczykach wprowadzają się szczęśliwcy. Młodzi hutnicy. Bo też mieszkania tutaj są bliźniacze, M-3, tzw. rozwojowe. Nie wszystkie zresztą już są zamieszkałe. Nawet w tych pięciu pierwszych klatkach, które przekazano nowym lokatorom.

## Nos dla tabakierzy?

Klatka nr 8. Z trudem wychodzę po schodach. Zabrakło mi tchu, by dostać się na ostatnie piętro, dziesiąte. Więc dzwonię do drzwi mieszkania nr 260 — na dziewiątym. Pani Krystyna Żak gościnnym gestem zaprasza do środka.

— Zmęczyla się pani? A proszę sobie wyobrazić naszą przewodniczkę. Winda są nieczynne we wszystkich klatkach. Najpierw ktoś mówił, że brakuje jakiejś części, ale mojej mamie, która zgłaszała w spółdzielni inne usterki, powiedziano, że windy zostaną uruchomione jak już wszyscy się wprowadzą. Żeby nie używali ich do przeprowadzki.

— Kłopotów jest więcej: dzwonek nie działał zsympozycznie są dopiero od wczoraj, a przecież klucze dostaliśmy 28 lipca — więc niemal dwa tygodnie trzeba było śmieci znosić, kurki w kuchni gazowej nie działały, niesprawną jest terma, cieknie woda w ustępie. No i 300-złoty kosztowało przeniesienie kaloryfera w kuchni. Jak dotąd nie dostaliśmy żadnych zamków, za które dodatkowo płacono się 265 złotych.

## Problem kaloryfera

Piąte piętro — mieszkanie nr 249. Drzwi się otwierają i uderza fala zapachu farby, pokostu. Państwo Celina i Zdzisław Szpilowie — oboje pracownicy kombinatu, razem z kuzynem malują mieszkanie. Rozmowa odbywa się na stojąco, mebli jeszcze nie ma.

— Mieszkanie jest ładne, funkcjonalne, dla młodego małżeństwa wystarczające. Projektant dobrze to obmyślił.

— Poza kaloryferem w kuchni — wtrąca pani domu — i tragicznym wykończeniem.

Oglądam nieszczyzny kaloryfer. W małej kuchni o wymiarach dwa na trzy, w której jedną ścianę zajmują drzwi, drugą okno, trzecią — kuchonka gazowa i zlewozmywak — czwarta, jedyną do wykorzystania na ustawienie stołu, kredensiku czy szafki — zajmuje wmontowany na samym środku kaloryfer. Właściciele mieszkania już wiedzą, że kaloryfer można przenieść pod okno. Tak zresztą uczyniła to większość lokatorów. Koszt? 300 zł. Robi to ten sam pracownik, który przedtem w czasie budowy montował go w tym niefortunnym miejscu. Ale — proszę państwa — wcale nie jesteśmy na tropie jakiejś afery. Lokalizacja kaloryfera to przecież nie wymysł monterów. Gdy lokatorzy na zebraniu spółdzielczym protestowali przeciw takiemu ustawieniu kaloryfera, podobno powiedziano im, że jak się konstruktor zgodzi — to żeberka się przeniesie. Ale, jak widać, nie zgodził się.

A oto inne dowody rzeczowe, świadczące o brakorobstwie budowlanych. A więc peknięty judasz, przez który nie widać, brak izolacji przy drzwiach wejściowych, źle osadzony kontakt, krzywo ustawiona muszla klozetowa, wreszcie kremowa osłona zlewozmywaka podczas gdy reszta jest biała.

Na parterze w klatce nr 9 mieszka Ryszard Zborowski pracownik transportu samochodowego Huty im. Lenina. Urządza mieszkanie sam, żona dopiero przyjeżdża z Wrocławia. Przewody elektryczne nie były przykręcone — nie świeciło się. Gwoździe wbite do ściany, zamiast do sufitu. Wieszając firankę trzeba przecieć karnisz czy szyny usytuować tak, aby nie zahaczały o wąski wprawdzie ale wystający parapet. To niedopatrzenie można znów łatwo naprawić. Za jeden gwoździek wstrzelony pistoletem płaci się 10 zł.

## Jak się da to...

Uwagi świadczące o złej jakości, niedbalstwie budowlanych, o braku jakiegokolwiek organizacji ze strony spółdzielni mieszkaniowej powtarzają się w dalszych rozmowach, prowadzonych już przed blokiem.

...w administracji się nie śpieszą. Dozorczyni jeszcze nie wie ile będzie zarabiała, nie dostała angażu. Klucze od

wózkowni mają być po dwudziestym, kiedy ruszą windy, nie wiadomo.

Tutaj słyszę o płytkach PCW. Za jedyne 300 zł ma się w całym mieszkaniu ten sam kolor. Jeśli się „nie zgodni”, z wykonawcami — podłoga w każdym pomieszczeniu inna. Pstra, kolorystyczna kakaofonia.

Nie od dziś wiadomo, że nowe bloki i ich mieszkańcy to prawdziwe Eldorado dla zaradnych budowlanych. Na szczęście sami lokatorzy umieją wiele naprawić, złożyć, usprawnić. Ale aż ciśnie się na usta pytanie: gdzie był kierownik budowy, inspektor nadzoru? Gdzie spółdzielnia, która chyba w imieniu swoich członków blok odbierała?

Czy radość z posiadania własnego mieszkania naprawdę ładnego i na ogół b. udanego musi być stale jeszcze maćoną czymś niedbalstwem i bezmyślnością? Czy urządzenie domu musi się łączyć z dodatkowymi nieprzewidywanymi wydatkami?

BRONISŁAWA ROSZKO

P.S. Projektanci i wykonawcy bloku są znani redakcji, niech więc poznają ich i Czytelnicy: Biuro Proj. Budownictwa Ogólnego — autor projektu inż. arch. S. GOLONKA, A. WŁOCH. Inwestor: DIM I. Wykonawca: PBM. Inspektor nadzoru: mgr inż. J. PASŁAWSKI. Kier. budowy: Cz. KOSTYLA.

# Krótko o wszystkim

Dane o największym koncercie elektronicznym świata IBM: w USA koncert ten posiada 20 zakładów przemysłowych, 50 fabryk produkujących karty perforowane, 7 laboratoriów naukowo-badawczych, 250 pracowników projektowych, 346 punktów obsługi, 800 osódek kształcenia i dokształcania kadr. Ponadto IBM ma własne urzędnika w 108 krajach świata.

Najdłuższy pociąg drogowy świata konstruuje japońska firma Hitachi. Składa się z ciągnika i naczepy. Łączna waga tego pociągu — 439 ton. Długość — 62 m. Wysokość 3,6 m. Sama naczepa ma długości blisko 50 m. Umieszczona jest na 160 kołach pneumatycznych. Przeznaczenie: transport wielkich transformatorów, generatorów i innych urządzeń o wielkim ciężarze: Udźwig: 500 ton ładunku.

W ciągu ostatnich 15 lat Hiszpania znalazła się w pierwszej piątce światowych producentów stoczniowych. Aktualnie Hiszpanie zajmują czwarte miejsce na liście potentatów stoczniowych. Sukces osiągnięto dzięki modernizacji bazy produkcyjnej, właściwemu ustawieniu stosunków zarządzający — zarządzenia, relatywnie niskim cenom swych produktów.

W nadchodzącym roku szkolnym rząd Wybrzeża Kości Słoniowej rozpoczyna eksperyment bez precedensu w szkolnictwie: planuje się do 1980 r. wykształcić 720 tys. absolwentów szkół podstawowych, wykorzystując telewizję oświatową.

WIELE KŁOPOTU sprawia Zakładom Kamienia Budowlanego w Pińczowie budowa urządzeń odpylających. Przy produkcji mączki bitumicznej i wyrobów kamieniarskich wytwarzane są duże ilości pyłu, który zanieczyszcza powietrze w rejonie miasta. Zespół racjonalizatorów z pińczowskich zakładów skonstruował bardzo sprawnie urządzenie odpylające, w którym jako pochłaniacz pyłu służy woda.

# Wehikuł na wszystkie sezony

Pojazd, z którego można korzystać latem i zimą, wiosną i jesienią, we wszystkich warunkach terenowych i wodnych zbudowali konstruktorzy amerykańscy z firmy Air Cushion Vehicles. Łączy on w sobie możliwości i zalety pojazdu śniegowego, motorówki, łazika terenowego i bojera. Ciężar całego wehikułu wynosi niewiele ponad 160 kg.

Kino było obskurne. Jedną z podłych tego typu sal, w której za 5 pesetów można obejrzeć filmy non-stop. Ludzie wchodzili i wychodzili. Jedni zostawali na cały wieczór i dopiero właściciel kina zamykając cały majdan, potraszał śpiącymi na drewnianych ławkach. Mieli twarze zmięte, przepite i ubrania nie pamiętające dnia, w którym zostały kupione. Nie wiem, gdzie mieszkali, ale kino i bar były ich drugim domem. Wśród ławek poniewierali się opróżnione podczas seansu butelki. Odrapane ściany domagały się remontu, ale właściciel kina wiedział, że to bezsens. Wystrojem wnętrz i repertuarem i tak nie dorównała lśniącym neonami kinoteatrom przy ruchliwych głównych „avenidas”. Wiedział, że zawsze będzie mógł liczyć na swą pięćpoczetową, niewybredną publiczność.

Wyświetlany na ekranie kiczowaty western, głośno komentowali widzowie. Drzemający obok mnie na ławce, cuchnący winem facet w pewnym momencie chrząknął głośno i

# Cienie przemysłowego miasta

(Korespondencja własna z Hiszpanii)

zwalił się na podłogę. Wyszło. Na zewnątrz była gwar- na ulica o nawierzchni lśniącej po niedawnym deżu. Kilka przecznicy dalej jaśniały neony i witryny wielkich, dostaatnich magazynów. „El Corte Ingles” prezentował najnowsze modele konfekcji o dzieżowej, zupełnie innej niż ta, którą mieli na grzbiotach przygodni widzowie scofkani w sali kina na filmie, którego tytułu nawet nie zdążyłem zapamiętać. Co mnie zaciągnęło do tego posepnego przybytku X Muzy? Chyba tylko choć przyjrzenia się również i takim ludziom, zamieszkującym przemysłowe Bilbao.

Udając się do Bilbao nie należy wiele oczekiwać. Jedną z wielkich siedzib przemysłu nie leży na szlaku turystycznych

wojaży po Hiszpanii. Ma blisko 400 tys. mieszkańców, ulicę promieniście biegnącą od głównego Plaza F. Mayusa, sporo banków i zupełny brak indywidualności. Nikt zresztą jej nie wymaga od stolicy regionu. Tu jest przemysł, port, tu jest finansjera, tutaj doprawdy nie ma miejsca na wspaniałą architekturę i dzieła sztuki. Brudne, wciśnięte między góry miasto dusi się dymem. W upalne dni powietrze staje się lepkie, nieprzyjemne. W tym mieście żyją jednak ludzie. I to żyją bardzo dobrze chociaż niektórzy muszą żyć bardzo źle. Kilka satelitarnych miast rozmieszczonych wokół Bilbao zamieszkuje szara, robotnicza społeczność.

Praca daje poczucie bezpieczeństwa. Kiedy Fortuna przestaje się uśmiechać — pozostaje

butelka wina w towarzystwie innych, równie zrezygnowanych ludzi, a życie staje się bezcelową egzystencją.

Wyglądał niepozornie. Nie wysoki, w siatkowej koszuli. Przystąpił do nas, kiedy w barku naprzeciwko „Teatro Baracaldo” przeglądaliśmy lokalne gazety zapowiadające występy krakowskiego teatru. Zainteresował się niebezpiecznym. Poznał polską mowę. Sam znał rosyjski. Kiedy zagadnął nas w tym języku, nie wywołał w barze wielkiego poruszenia. Znali dobrze naszego rozmówcę. W Związku Radzieckim przebywał prawie 20 lat. Gdy z końcem lat czterdziestych powrócił do Hiszpanii, miał już za sobą dobrą, proletariacką szkołę. Do nowego porządku istniejącego w

jego kraju, musiał przystosowywać się podczas kilkumiesięcznego pobytu w więzieniu.

Po wyjściu wiedział, że nie zmieni swoich przekonań. Kontynuował działalność na terenie fabryki. Po wyrokach na patriotów baskijskich trybunału w Burgos, gdy fala strajków objęła m. in. okrug Bilbao, wziął aktywny udział w akcji protestacyjnej.

— Policja utrzymuje kontakt z dyrekcją fabryki. Przesłano listę organizatorów strajku, którzy w następnej kolejności otrzymali zwolnienia z pracy. Takie niedługie, ostrzegawcze. Przeważnie dwa, trzy miesiące. Łatwo zrozumieć co dla ludzi posiadających na utrzymaniu rodziny, znaczy paromiesięczne pozostawienie bez środków do życia...

Tego wieczoru wędrował po mieście w grupie koleków. W takiej kilkuosobowej „cuadrilla”, każdy stawia kolejną czerwoną kropkę. I tak od bistra do bistra. To tutaj w zwyczajach. Wieczory są długie, a z czasem nie wiadomo co począć.

JERZY PIEKARCZYK

# TYGODNIOWY PROGRAM TELEWIZJI

Od 23 VIII do 29 VIII 1971 r.

## PROGRAM I.

**PONIEDZIAŁEK** — 16.45 Program dnia. 18.50 Dziennik. 17.00 Dla dzieci: Opowieści o zwierzętach. 17.25 Echo stadionu. 18.05 Kronika (Kr.). 18.20 Eureka. 18.50 Strażnicy nieba — reportaż. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przemówienie ambasadora Socjalistycznej Republiki Rumunii. 20.10 VIII Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych Maria Dąbrowska „Noce i dnie”. 21.25 Jeszcze nie raz — program rozrywkowy. 22.20 Dziennik. 22.35 Program na jutro.

**WTOREK** — 10.00 San Demetrio — film prod. ang. 11.35—16.45 Przerwa. 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17.00 TV Ekran Między. 18.30 Pierwsze mapy film. 18.45 Mieszkańcy prog. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 San Demetrio — film prod. ang. 21.35 Spotkanie z Lidia Wysocką. 22.15 Panorama literacka — Rola środowiska krakowskiego w życiu kulturalnym kraju (z Krakowa). 22.45 Dziennik. 23.00 Program na jutro.

**ŚRODA** — 10.00 Randall i duch Hopkirk — film prod. ang. 10.50—16.45 Przerwa. 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17.00 Teleferie. 18.30 Kronika (Kr.). 18.45 Wszelchnica TV. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Randall i duch Hopkirk — film prod. ang. 20.55 Światłowid. 21.25 Transmisja koncertu symfonicznego z VI Wrocławskiego Festiwalu Oratoryjno-Kantatowego. 22.15 PKF. 22.30 Dziennik. 22.50 Program na jutro.

**CZWARTEK** — 16.25 Program dnia. 16.30 Muzyczne co słychać (Kr.). 16.50 Dziennik. 17.00 Tajemnica archiwum — film prod. NRD. 18.10 A'nsz kinowy (Kr.). 18.25 Szczerze o zdrowiu. 18.35 Gramy o telewizor — teleturniej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przypomniamy, radzimy. 20.15 XI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. 21.30 Dziennik (w przerwie). 22.15 Program na jutro.

**PIĄTEK** — 10.00 Najpiękniejszy wiek — film prod. CSRS. 11.15—16.45 Przerwa. 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17.00 Dla dzieci: Por na Telefora. 17.50 Kronika (Kr.). 18.05 Wszelchnica TV. 18.35 Kraj. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Dokąd prowadzi Tokaido — reportaż. 20.15 XI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. 21.30 Dziennik (w przerwie). 22.15 Program na jutro.

**SOBOTA** — 10.00 Zbuntowany — film prod. franc. 11.30—14.05 Przerwa. 14.05 Program dnia. 14.10 Kurs rolniczy. 14.45 Przypomniamy, radzimy. 15.05 Program tygodnia. 15.30 Sprawozdanie z trójmeczku lekkoatletycznego Związek Radziecki — Polska — NRD. 17.00 Dziennik. 17.10 Zbuntowany — film prod. franc. 18.05 Z kamery wśród zwierząt. 18.35 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.15 XI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. 21.30 Dziennik (w przerwie). 22.15 Program na jutro.

**NIEDZIELA** — 8.55 Program dnia. 9.00 Kurs rolniczy. 9.35 Przypomniamy, radzimy. 9.45 Nowoczesność w domu i w ogrodzie. 10.10 Ballada o wójtownej Marynie — film prod. CSRS. 11.25 Radar. 12.00—13.20 Przerwa. 13.20 Program dnia. 13.25 Dziennik. 13.40 Przemiany. 14.15 PKF. 14.25 U soltysa w Wławnie. 15.00 Olimpijczycy przyszłości — reportaż. 15.30 Sprawozdanie z trójmeczku lekkoatletycznego: Związek Radziecki — Polska — NRD. 17.00 Film rozr. 17.35 Wielka gra. 18.30 Fakty mówią — program dokumentalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 XI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. 21.30 Magazyn sportowy (w przerwie). 22.15 Program na jutro.

## PROGRAM II.

**WTOREK**. 18.50 Program dnia. 18.55 W Jasnej Polanie — film dokumentalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 W środku Polski. 20.35 Rosyjska fantazja — folklorystyczny program estradowy. 20.55 Fantazje cybernetyczne. 21.15 24 godziny. 21.25 Barbara i Jan — film TVP. 21.50 Walter and Connie. 22.20 Program na środę.

**ŚRODA**. 18.25 Program dnia. 18.30 Walter and Connie. 19.00 Nasze recenzje. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Gwiazdy i winogrona — piosenki M. Theodora. 20.40 W cztery świata strony. 21.10 24 godziny. 21.20 Kino wersji oryginalnej. 22.00 Program na piątek.

**PIĄTEK**. 18.35 Program dnia. 18.40 Nasi współcześni. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Podziemny front — film TVP. 20.30 Portret Imre Ungara. 21.20 Pocztówki z Iraku. 21.50 Twarzą w twarz. 22.20 24 godziny. 22.30 Walter and Connie. 23.00 Program na sobotę.

**SOBOTA**. 18.10 Program dnia. 18.15 Walter and Connie. 18.45 Z bliska i z daleka. 19.27 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Na wojnie, jak na wojnie — film prod. radz. 21.45 Program baletowy. 22.15 24 godziny. 22.25 Program II proponuje. 22.35 Program na niedzielę.

**NIEDZIELA**. 17.05 Program dnia. 17.10 Zapisane w ziemi. 17.40 Nie ma gwiazd w dżungli — film fab. peruwiański. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Misterium niedzielne. 20.55 Konstruktywści. reportaż. 21.15 Zartoteka. 21.50 Program na wtorek.

## MO poszukuje



**KD MO Kraków-Kieparz** prowadzi dochodzenie przeciwko 30-letniemu Bogumitowi KOŁODZIEJOWI, zam. przy ul. Ruczał 31/13 podejrzananemu o współudział w napadzie rabunkowym na jedno z krakowskich mieszkań. W trakcie napadu właścicielka mieszkania doznała obrażeń. B. Kołodziej zbiegł i jest poszukiwany przez MO.

Rysopis poszukiwanego: wzrost ok. 175 cm, tęga budowa ciała, włosy ciemne lekko faliste zaczesane do góry, twarz owalna. Nosi okulary zdrowotne. Osoby, które wiedzą o miejscu pobytu B. Kołodzieja proszone są o skontaktowanie się z KD MO Kieparz ul. Pędzichów 5 tel. 307-18, wzgl. z najbliższą jednostką MO. Milicja ostrzega, że za ukrywanie poszukiwanego i udzielanie mu pomocy grozi odpowiedzialność karna.

## NOTATKI Z LEKTURY

# Umowa o powieść

Wskazywać, że Stowb umiera, że kurczy się i gasnie, miazdzone przez meandry scalające, powtarzające, wysyłające ku miliardom ruchomy obraz na podkładzie melodii, tylekroć czuje jak między brzojami skóry, sucha i zużyta, dafemnie napina się w trudzie połączenia rozdartej osnowy tkanek, jak pieczę i nabrzmiewa, próbując sity wszystkich swich metabolizmów by wstąpić jakies tam płyny, plazmy, koloidy w szparę, która jest skutkiem, znakiem, niezawistym od chemii, kosmetyki i uraz nby wiecznie młodej duszy — śladem czasu. Tylekroć czuje własne przemijanie i możliwości, choć jeszcze niewulgarny zgon. Urodzeni, ukształtowania, przypisaną do cywilizacji słowa, jak przypisaną był kiedyś chłop do ziemi (nie nie jak chłop wyciuci z wszelkich swobód, przeciwnie — w słowie szukający, upatrujący, znajdujący potwierdzenia godności, wolności swojej i rangi), że znosimy tę futurologię, która dobowdzi, że Człowiek może bez nas zachować swoją dumę i jeszcze na dymiar kłeski — światnie się bawić, choć będzie i nny.

Pisarz norweski Aksel Sandemose bardzo dobry jest jako odrzutka na futurologów oraz Krytyków, co z uporem wieszczą upadek powieści. W książce pod tytułem PRZESZŁOŚĆ JEST SNEM, Aksel Sandemose przebrany za Johanna Torsena, zamerykanizowanego Norwega, bogatego faceta, który w arcyfortunnym momencie (tuż przed inwazją hitlerowską) odwołuje rodzinny kraj, w PRZESZŁOŚCI wędz KTORA JEST SNEM, Aksel Sandemose udaje, że pisze ogromny, całkowiście szczerzy i całkowiście wolny od jakichkolwiek kalkulacji list do syna o sobie samym.

Autor listu, Johannes Torsen, spełnia najszybsze marzenia kobiet i mężczyzny połowy stulecia. Wychodzi z nizin. Ubogi i naiwny, staje się — niejako mimo woli — bogaty, twarży, rozważny, gotów okazać się, jeśli będzie trzeba, ale żadnych niedzar-

skich urazów gestem nie wyrównujący. Kocha i nienawidzi. Odbiera żony mężom i dobrze płaci lokajom. U progu wieku dojrzałego zdobywa prawie wszystko, czego tylko można chcieć: wybór sposobu egzystencji, miłość kobiety, której pragnie, sprawność wyrażania myśli świadcząca jasno, że nie jest ani trochę gorszy od tych, pozał się Boże, biednych bohaterów scen z życia cyganerii, którzy mając lat trzy znali właściwą metodę trzymania widelca i pojęcie honoru, i którym dziś on funduje kawę, wódkę, honor uwleży w wekslu bez pokrycia.

Silny, bogaty, przystojny, wzrostu metr osiemdziesiąt pięć, chłodny, ale pamiętliwy, mógłby jutro wsiąść na prom i pojutrze w Warszawie albo w Krakowie spotkać kolejną Agnes zakamuflowaną pod imieniem „Zosia” lub „Wanda”, dość świeżą, aby mu się ukazać w świetlicie wieloznacznej, choć aż nadto cieżko materialnej otocze ciała, duszy i statusu nade wszystko, lecz ani chwili nie może czekać.

Silny, bogaty, przystojny, wzrostu metr osiemdziesiąt pięć, powinien dla dziecinnych ze Szczecina i Trójmiasta być obowiązkowym studium Skandynawii. Krytycy zebrał w klubie KASSANDRA lub LILLA WENEDA NOWELI I POWIĘŚCI wczuś tu ramiona — nie zaciekawieni, nie przejęci ani trochę.

Uczonym w piśmie medrocom z co do opisu hamietności, która urzęczywiła się — jak w opolskim szlagierze — poprzez tę jedną jedyną, choćby imion miała sto... Snobom, smakoszom, wydziwniaczom — co z starej historii romansu i zdrady, zemsty i pieniędzy, które nie dają szczęścia...? Było to już owszem, było i zrudziło się... Nam jednak, zwyciężającym, dla przyjemności czytujemy — inaczej.

My lubimy słamane serca, kreacuzo co forse mają za nic, vendettę, zagadki kryminalne, tajemnicze piękności które enikają o brasku, krępkich dorpkiatetozów,

którzy uciekli z kart Hemingwaya i na próżno szukają siebie gdzieś między Ibsenem, Zapolską, Strindbergiem i Hamsunem. My wiemy, że ani kino, ani telewizja nie zaspokoją tych potrzeb — zbyt bezpośrednich i wstydlivych — aby obeszły się bez cudzołowa. Zbyt istotnych, aby ich się wyrzec.

Aksel Sandemose trafia w sedno. Nie twierdzi, że kocha się wiecznie jedną, że dolary spadają z nieba, że sędziowie skazują Abin na... Tymczasem uwodzi ablową wybrankę i zdobywa sobie sympatię oraz zainteresowanie czytelników. Sandemose wie, że chcemy nowych wersji dziejów Kaina, ale nie jesteśmy pewni, czy wypada wciąć w kółko i wciąć na serio tym się zajmować. Więc robi to: jego Johanssen, jego Kain nie uczestniczy w zdarzeniach wprost, tylko mówi i pisze. Może kłamać. Może się zgrywać. Nie wiadomo. W kinie byłoby tym który kocha, zażądał, nie posiada, posiada, zabija. W książce jest tym, który opowiada.

Czytanie powieści odbywa się na zasadzie umowy: tu opowiadasz, ja słucham. Film żąda wiary, radio wyobraźni, literatura — tylko czasu. Potem można wierzyc albo nie, sądzić albo westchnąć z ugię. Ale sam akt czytania, jak żaden inny, nie podlega wyrokom estetyków ani moralistów. Z góry usprawiedliwia klitwego pochłaniacza romanseidel, który siedzi w prawie każdym z nas i który chętnie pochlipatby sobie oglądając kłeski film, gdyby w sztuce filmowej możliwy był literacki cudzołow i gdyby można było zalkać uszy sąsiadów.

Aksel Sandemose trafia w sedno. Otello, Carmen, pucybut milionerem, zbrodnia i kara, delikatesy, luksusy, Bóg i Ojczyzna, Cudzołow. Dla każdego coś miłego. Powieść.

ANNA TARSKA

Aksel Sandemose. PRZESZŁOŚĆ JEST SNEM. Tłum. Beata Hlasko PIW 1971. Cena 30 zł.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KONSERWATORÓW I MECHANIKÓW MASZYN ROLNICZYCH** oraz **KIEROWCÓW SAMOCHODÓW „Jelcz”**, z I kat. prawa jazdy, **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do transportu i magazynu — zatrudni „**AGROMA**” w Batowicach k. Krakowa, tel. 309-00, 308-63, 313-43. — (Dojazd autobusem zakładowym — 7 km).

**Przedsiębiorstwo Doświadczalne Przemysłowych Urządzeń Chłodniczych „COCH”** w Krakowie — zatrudni:

- 8 **ŚLUSARZY CHŁODNIKÓW**,
  - **ŚLUSARZA TOKARZA**,
  - **ŚLUSARZA FREZERA**,
  - **ŚLUSARZA SPAWACZA**,
  - **ELEKTROMECHANIKA CHŁODNIKA**,
  - **MGR INŻ. CHŁODNIKA**, ze znajomością klimatyzacji, na stanowisko st. konstruktora oraz **MGR INŻ. AUTOMATYKA** ze znajomością projektowania układów automatycznej regulacji,
  - **MGR INŻ. ELEKTRYKA** ze znajomością automatyki, na stanowisko st. konstruktora,
  - **MGR INŻ. ARCHITEKTA** na stanowisko st. projektanta,
  - **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO** na stanowisko st. kalkulatora,
  - **INŻ. MECHANIKA CHŁODNIKA** do weryfikacji kalkulacji,
  - **INŻ. INSTALACJI SANITARNYCH I PRZEMYSŁOWYCH** na stanowisko st. projektanta.
- Zgłoszenia: „**COCH**” — Kraków, ul. Dzierżyńskiego 116, Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego — tel. 300-40, wewn. 256.

**Krakowskie Zakłady Betoniarne i Żelbetowe** — Kraków-Czyżyny, ul. Centralna 53 — zatrudnią natychmiast:

- **STOLARZA** do pracy w grupie rem.-bud.,
- **MURARZA** do pracy w grupie rem.-bud.,
- 2 **ŚLUSARZY** do pracy w warsztacie mechanicznym,
- 2 **STRAŻNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH**,
- **OPERATORA ŻURAWIA WIEZOWEGO**, obrotowego, 45 t.,
- **ŚLUSARZA** remontowego sprzętu ciężkiego,
- **MASZYNISTĘ PAROWOZU**,
- **POMOCNIKA maszynisty parowozu**,
- 25 **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do prac akordowych, betoniaro-zbrojarskich,
- 5 **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do pracy w systemie dniówkowo-premiowym,
- 2 **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW**,
- **TECHNIKA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO** lub prefabrykacji.

W okresie zatrudnienia pracownicy nie posiadający zawodu mają możliwość zdobycia kwalifikacji w zawodzie betoniaro-zbrojarskiego, operatora betoniaro-wózka akumulatorkowego, przenośników, konserwatora maszyn.

Zarobek akordowy kształtuje się w granicach 2.500—3.500 zł, w systemie dniówkowym 1.250—2.700 zł. Zakwaterowanie dla zamieszkałych w miejscowości. Stołówka, lekarz, Dom Kultury — na miejscu. Zakład przyjmuje bez skierowań z Wydziału Zatrudnienia.

Zgłoszenia przyjmuje w godzinach 7—14,45 Dział Szkolenia Zawodowego i Kadr KZBiZ:

- 1) Kraków-Czyżyny, ul. Centralna 53, tel. 403-20 do 22, wewn. 31 — (dojazd autobusem nr 125 z Rynku Podgórskiego lub z Placu Centralnego w Nowej Hucie).
- 2) KZBiZ, Zakład Konstrukcji Żelbetowych — w Krzeszowicach, ul. Krakowska 31.

**Krakowskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego** — Kraków, ul. Tatarska 5 — zatrudnią natychmiast:

- 22 **STOLARZY MEBLOWYCH** do wykonywania usług dla ludności,
  - 6 **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych.
- Wynagrodzenie oraz świadczenia wg Układu Zbiorowego Pracy pracowników fizycznych przemysłu terenowego.

Wszelkich informacji dotyczących warunków pracy i płacy udziela Dział Kadr, telefon 596-97, w godzinach od 7 do 15. K-7222

**Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego** — w Krakowie, ul. Wrocławska 53 — zatrudni natychmiast **OPERATORA SPYCHACZA** typu „Waryński”, posiadającego uprawnienia.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Szkolenia i Spraw Osobowych, telefon 380-20, wewn. 203 i 206, w godz. 7—15, codziennie.

**Krakowskie Zakłady Terenowe Ceramiki Budowlanej** — w Krakowie, al. Fredry 4 — zatrudnią natychmiast **CIEŚLE BUDOWLANEGO**, **ŚLUSARZY MASZYNOWYCH**, **OPERATORÓW LOKOMOTYWKI SPALINOWEJ**, **OPERATORA SPYCHACZA TUR-100**, **PALACZA** kotłów wysokopiętnych oraz **PRACOWNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH** do pracy przy produkcji cegły i rurek drenarskich, w podległych cegielniach — „Bonarka”, „Zielonki”, „Wieliczka”, „Rybitwy”, „Płaszów”.

Dla zamieszkałych zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr KZTCB, Kraków, al. Fredry 4, względnie telefon 630-53 lub kierownicy wymienionych cegielni.

## Praca

**OPIEKUNKE** do rocznego chłopczyka, na bardzo dobrych warunkach — przyjmie. Telefon 368-08.

**PRZYJMĘ** — dochodząca pomoc domowa, Nowa Huta, os. Strusia 7/165, godz. 17—20.

**POSZUKUJE** — starszej osoby — Pasa, Pani — do odprowadzania 7-letniego chłopca do szkoły. Mogę zapewnić wspólne, superkomfortowe mieszkanie. Oferty 59820 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

**PRZYJMĘ** chłopca do nauki w zawodzie tapicerskim, Piechowicz, Kraków, Czarnowiejska 24.

**POTRZEBNA** opieka do starszej osoby. Manifestu Lipcowego 30 m/6.

**POMOC** do dzieci (3 i 8 lat) na dobrych warunkach przyjmie żarzą. Kraków, Marchewczyka 5/39.

## Nauka

**MATURA** — kurs przyspieszony. Kursy 18 Stycznia 49, m. 37.

**WPISY** na kursy języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego — przyjmuje — „Wiedza” Kraków, ul. Jana 13, w godz. 8—15 i 16—19.

**WPISY** na kursy zaoczne (korespondencyjne) kreślenia budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych kosztorysowania — przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych — udziela — „Wiedza” Kraków, Westerplatte 11.

**KURS SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY** otwiera w dniu 25 sierpnia, o godzinie 17 — ZDZ, Kraków, DIETLA 38, telefon 630-41.

**OSRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO PZM** rozpoczyna

**KURSY SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE** prowadzone w godzinach popołudniowych. Wpisy do dnia 25 sierpnia 1971 r. — przyjmuje sekretariat — **KRAKÓW**, ul. POSELSKA 20, w godz. 8—17, w soboty 8—14 — telefon 281-85.

## Różne

**SIATKE** ogrodzeniowa, dowolnej wysokości, dostarcza tanio do domu wytwórnia Mączyńskiego. Płatność po odbiorze. Informacje: Kraków, Zamienność 13, tel. 225-33.

## ZŁOTO ZŁOM

kupuje **«ARS CHRISTIANA»** sklep w Krakowie, PLAC MARIACKI 8, w godz. od 8.30 do 13, i od godziny 15 do 18.

**WYPOZYCZAM** suknie ślubne (najnowsze fasony), woalki, suknie dla dżuban. Duży wybór. Kołdanowa, Kraków, Topolowa 52.

**Sprzedaj** **OKAZYJNIE** sprzedam samochod „Octavia Super”, 1963, Tel. 562-32, od godz. 20.

**APARAT** fotograficzny „Zenit B”, z gwarancją, sprzedam. Tel. 560-21.

## Lokale

**BYDGOSZCZ!** Mieszkanie M3, spółdzielcze, komfortowe, zamienię na podobne w Krakowie, Janina Procharska, Bydgoszcz, 3 Maja 16/6.

**SUPERKOMFORTOWY** — pokój do wynajęcia. — Czyszczenie za rok z góry. Nowa Huta, os. Ogrodowe 4/4, oglądać od godziny 19.

**POKÓJ** z kuchnią — komfortowe, 25 m<sup>2</sup>, przyal. Róż, zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub 3, w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 59732 „Prasa” Kraków, Wisła 2.



WiKlINA wciąż MODNA i poszukiwana

Duży wybór wyrobów wiklinowych, jak: stoły, fotele, taborety, łódeczka dziecięce itp. oraz tak modne obecnie torebki damskie i młodzieżowe, lampiony, maty dekoracyjne i wyroby galanteryjne — produkcji znanych w kraju i za granicą Krakowskich Zakładów Wikliniarsko-Trzciniarskich PT.

**POLECAJĄ** sklepy Przemysłowo-Handlowej Spółdzielni Inwalidów w Krakowie:

- ◆ Nr 26 — ul. GRODZKA 63,
- ◆ Nr 32 — ul. BOH. ŚTALINGRADU 27.

Sklepy te upoważnione są również do sprzedaży pozarynkowej.

Kurier Polski donosi... W ciągu 7 tygodni wybudowano szkołę!

„Budowa nowej szkoły barokowej przy ulicy Starowińskiej została ukończona. Komisja złożona z wiceprezydenta miasta p. Friedlajna, radców miejskich pp. Redyka i Wentzla, oraz dyrektora budownictwa p. Niedzielskiego odebrała w dniu 19 bm gmach wzniesiony świeżo. Przedsiębiorcami budowy byli pp. Zieliński, Lux i Liebling. Nowa szkoła pomieścić może po 80 dzieci w 3 salach, po 60 dzieci w 4 innych, mieszkanie dyrektora i stróża. Budowa nowej szkoły trwała 7 tygodni; spieszono się z budową dlatego, że gmach przed rozpoczęciem roku szkolnego musiał być ukończony.

Państwo nie wierzycie? Wszystko to prawda. Tyle, że donosi o tym „Kurier Polski” z dn. 21 sierpnia 1899 roku „gazeta wychodząca w tym czasie w Krakowie.

A potem miały lata. Dzisiaj oczywiście nikt nie wymaga wybudowania nowej szkoły w tak błyskawicznym tempie. Ale dzie-

ci 1 września rozpoczynają naukę i muszą mieć do tego miejsce i warunki. Problem stary jak świat! Zdają się o nim nie pamiętać jedynie przedsiębiorstwa remontowo - budowlane. Wiele jeszcze szkół naszego miasta jest absolutnie nie przygotowanych do nowego roku szkolnego. Dzieci czekają, terminy „gonią”, a remonty „trwają” - żyją zyciem autonomicznym!

Panowie, czy to nie jest skandal? Latamy w Kosmos, a tu na Ziemi, w solidności i odpowiedzialności przodkowie przed 80-ciu laty bili nas na głowę. (bn)

Notatnik krakowski

Gospodarze dożynek w Wiśniewie zapraszają mieszkańców Krakowa do wzięcia udziału w tradycyjnej imprezie dożynkowej, która odbędzie się w niedzielę, 22 bm, w godz. 14-16 w Gromadzkim Ośrodku Kultury w Wiśniewie. Goście przybywający w sobotę mogą skorzystać z noclegu w schronisku PTTK, a turyści z własnymi namiotami - zająć miejsca na polu namiotowym obok basenu pływackiego (bezpłatnie).

W operze „Borys Godunow” wystąpi w poniedziałek 23 bm. na scenie Teatru im. J. Słowackiego - w roli tytułowej - solista opery wrocławskiej T. Majgler.

Wielkie rendez-vous handlu z krakowskim rzemiosłem

Przed kolejnymi jesiennymi Krajowymi Targami Poznańskimi nastąpi w Krakowie rendez-vous handlu z rzemiosłem. W dnach 31 sierpnia i 1 września zostanie zorganizowana w salach Domu Turysty przy ul. Westerplatte giełda wyrobów wyprodukowanych przez rzemieślników regionu krakowskiego.

Rzemieślnicza spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu przygotowała na tę imprezę handlową ofertę wartości ponad 100 mln zł; ok. 51 proc. tej oferty stanowią drobne artykuły codziennego użytku z serii „1001 drobiazgow”.

Spółdzielczość rzemieślnicza będą reprezentować na giełdzie głównie RSZiZ „Drzewiarz”, Sp. „Introligatorów i Pokrewnych Zawodów”, „Technoplastyka” i „Metalowcy”. Giełda czynna będzie w godz. od 9 do 15. (z)

Jeszcze raz o Encyklopedii

Ogromne zainteresowanie naszych Czytelników wzbudziła zamieszczona w dniu 18 bm. na łamach „Echa” informacja pt. „Po encyklopedii małej i wielkiej - średnia”. Awizowaliśmy w niej subskrypcję nowej 4-tomowej Encyklopedii Powszechnej.

Co - Gdzie - Kiedy?

Table with 2 columns: Sobota 21, Niedziela 22. Sub-headers: Cezarego, Joanny. Center: sierpnia.

Teatry

SOBOTA Słowackiego 19.15 „W sieci”. Rozmaitości 17 „Klonowi bracia”. Muzyczny 19.15 „Wesoła wdówka”. NIEDZIELA Słowackiego 14 „Straszny dwór”, 19.15 „W sieci”. Rozmaitości 11 „Klonowi bracia”.

Kina

SOBOTA Kijów, Warszawa - nieczynne. Wolność 15.45, 18, 20.15 „Zandarm się żeni” (fr. l. 11). Uciecha 13.45, 18, 20.15 „Czas życia i miłości”. Wanda, Kijów, Warszawa, Wanda, Apollo 10. 12.30 „Z piekła do Teksasu” (USA, l. 14), 15.30, 18, 20.30 „Z zimną krwią” (USA, l. 18). Sztuka 15.45, 18, 20.15 „Pożądanie, zwane Anadą” (CSRS-USA l. 18). Mi. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Gang Olsena” (duń. l. 16) Wzros (Zamojskiego 58) 15.45, 18, 20 „Gwiazda Południa” (ang. l. 11), Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Mój przyjaciel delfin” (USA, l. 7), Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 19 „Isadora” (ang. l. 16), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Sabrina” (USA, l. 14), Wisła (Gazowa 21) 11, 16 „Akcja Brutus” (pol. l. 14), 18, 20 „Zagubione kroki” (fr. l. 18), Ugorek (os. Ugorek) 19 „Nieczekiwane lato” (norw. l. 16), 17 „Pierścień księżnej Anny” (pol. l. 11), Tęcza (Praska 52) 17, 19 „Białe wilki” (NRD, l.

16), Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Prawdzie w oczy” (pol. l. 16), Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.45 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (Jug. l. 11), Mikro (Dzierżyńskiego 3) 15.45, 18, 20.30 „Dwoje na drodze” (USA l. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE Świt 15.30, 18, 20.30 „Złoto Mackenny” (USA, l. 16), M. Sala 15, 17, 19.15 „Kardogram” (pol. l. 16), Światłowid 15.45, 18, 20.15 „Sprawa sumienia” (wł. l. 18), M. Sala 15, 17, 19 „Śledzniu w blasku złota” (wł. l. 16), Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Angelika i sultan” (fr. l. 16).

NIEDZIELA Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 „Zandarm się żeni”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Czas życia i miłości”. Sztuka 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Pożądanie zwane Anadą”. Mi. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 „Gang Olsena”. Zuch 15, 17, 19 „Mój przyjaciel delfin”. Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Winnetou w Dolinie Śmierci”. Melodia, Warszawa, Wanda, Apollo, Wzros, Maskotka, Wisła, Kijów, Ugorek, Tęcza, Kultura, Mikro - jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI Wzros 11, 12, Melodia 11, 12, Maskotka 10.30, 11.30, Ugorek 11, 12.

KINA W NOWEJ HUCIE Świt D. Sala 13, 15.30, 18, 20.30 „Złoto Mackenny”. Świt M. Sala, Światłowid M. i D. Sala, Sfinks - jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI Sfinks 10, 11, Światłowid D. Sala 11.15.

Telewizja

SOBOTA - I: godz. 16.25 Program dnia, 16.30 Program tygodnia, 16.50 Dziennik, 17. Grenada - film dokument. radz., 18.10 Spotkania z przyrodą, 18.35 Leningradzkie melodie - pr. rozrywk., 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.26 Ostatni kwadrans - film fr., 21.50 Dziennik, 22.05 Wiadomości sportowe, 22.20 Telewariety, 23.30 Program na jutro.

NIEDZIELA - I: godz. 3.45 Program dnia, 8.50 Przypomniemy, 9.10 Dajakowie - film dokument., 10 Płot - film USA, 11.40 Śladami twórców ludowych, 13.15 Program dnia, 13.20 Dziennik, 13.35 Przemiany, 14.10 W sercu burzy, 15 Spotkanie z pisarzem, 15.45 W starym kinie, 16.45 Klub sześciu kontynentów, 17.30 PKF, 17.40 Studio Współczesne: A. Mickiewicz, „Pan Tadeusz”, 18.45 Refleksje, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Wiosenne wody - film CSRS, 21.40 Magazyn sportowy, 22.10 Z moim udziałem - wł. pr. rozrywk., 22.50 Pr. na jutro.

SOBOTA - II: godz. 18.18 Program dnia, 18.15 Kurs jęz. ang., 18.45 Za Odrą, 20. Tabla - mag. publ., 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Młoda Polska w muzyce; koncert symfoniczny poświęcony twórczości kompozytorów Młodej Polski; wykonawcy: orkiestra i chór PR i TV, K. Szostek-Radkowska, A. Bachleda, A. Zachariasiewicz, T. Malak, 21.20 „24 godziny”, 21.30 Program II proponuje, 21.55 Dla zabięcia czasu - film radz., 23.10 Pr. na niedzielę.

NIEDZIELA - II: godz. 17.05 Program dnia, 17.10 Z syreną w herbie, 17.40 Pijany anioł - film jap., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Scena monodram, 20.45 Sztuka - magazyn artystyczny, 21.20 Koncert muzyki klasycznej, 22.05 Program na wtorek.

Muzea-wystawy

Zamek na Wawelu (9-14 i 15-17), Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 8: Rewolucyjna propaganda w polskim ruchu robotniczym 1905-1917, niedz. 10-15), Muzeum Historyczne - Oddziały: Jana 12; Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21f; Małe formy rzeźbiarskie, Krzysztofor, Rynek Gł. 35; Rzemiosło artystyczne Franciszkańska 4; Kraków w malarstwie Tondosa (niedz. 9-16), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukiennice; Galeria malarstwa pol. XIX w. (niedz. 10-16), Dom Matejki, Florjańska 4; (niedz. 10-15), Szolajskich, pl. Szczepański 9; Pol. malarstwo i rzeźba do 1794 r. (niedz. 10-16), Czartoryskich, Jana 19; Galeria malarstwa obcego (niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; Sztuka Dalekiego Wschodu (niedz. 10-16), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3; Kompozycje w aluminium L. Pędziak (niedz. 11-14), Podziemia kośc. św. (Ciąg dalszy na str. 6)



Piękne są zaułki starego Krakowa. Oto fragment ul. Sukienniczej.

Fot. J. Lewicki

LATO MŁODYCH - 71

„Żegnaj kolonio kochana łza jakaś oczy zasłania...”

Ponad 250 tysięcy dzieci i młodzieży spędziło wakacje w Krakowie i woj. krakowskim!

Rzadko kiedy suche cyfry wywołują wesołe skojarzenia. Tym razem jest inaczej. Bo jeśli stwierdzimy, że w ciągu dwóch miesięcy wakacyjnych 250.032 dzieci przebywało na 2802 placówkach wypoczynkowych woj. krakowskiego - to oznacza to radość, zdrową i wesołą zabawę, opalone buziaki dzieci, kolonijne piosenki, wycieczki, obozowe ogniska, biwaki - słowem: zasłużony wypoczynek młodych, przed którym znowu rok szkolny i obowiązki codziennej nauki. „Pozwólimy więc sobie na podanie jeszcze kilku „wesołych cyfr”.

W samym Krakowie i Nowej Hucie zorganizowano (dane z pierwszego turusau) 42 placówki kolonijne, 38 obozów, półkolonii i

kilkadziesiąt mniejszych punktów wypoczynkowych, z których skorzystało razem 13.413 dzieci. Jeśli to pomnożyć przez trzy, bo akcja, z niewielkimi odchyleniami liczbowymi, przebiegała w trzech turusach, otrzymamy imponującą liczbę ponad 40 tys. dzieci i młodzieży, która przyjechała do nas lub spędzała wakacje w miejscu zamieszkania, ale w sposób zorganizowany. Formy wypoczynkowe były bardzo różnorodne: kolonie, obozy stałe i wędrownie, kilkudniowe biwaki, wreszcie ośrodki wycieczkowe dla dzieci wsi i tzn. kilkudniowe pobytu tych dzieci w miastach. Dla pozostających w miejscu zamieszkania: półkolonie, wczas w mieście i tzw. małe formy wczasów (plac zabaw, parki, zajęcia przeprowadzone pod opieką wychowawców). Z tej ostatniej formy skorzystało w całym województwie w czasie tegorocznych wakacji 38.231 dzieci.

Na tym nie kończy się działalność krakowskiego Kuratorium, jeśli chodzi o akcję „Lato 71”. Poza wypoczynkiem dla młodzieży polskiej, objęła ona także organizację bardziej „światowych” form wypoczynku.

W Zakopanem, Bukownie i Piwnicznej przebywała 150-osobowa grupa młodzieży polonijnej z Anglii. W samym Krakowie działa Ośrodek Wycieczkowy dla młodzieży zagranicznej spędzającej wakacje na terenie całej Polski. W czasie 7 czterodniowych turusów goście zwiedzili Kraków, Wieliczkę i okolice, 80 uczniów

Dziękujemy

...za przesłane pozdrowienia kierownikowi, wychowawcom oraz dzieciom kolonii „Stoniecznej” w ramach zorganizowanej przez Hutę im. Lenina.

...a także uczestnikom obozu harcerskiego Szczepu „Dzieci Krowodrzy” przebywającym na wypoczynku w Gąbinie

krakowskich liceów ogólnokształ. przebywało na bardzo ciekawym obozie w Nowym Sączu. Oboz zorganizowany pod egidą UNESCO dawał naszej młodzieży, poza wypoczynkiem, możliwość lepszego poznania angielskiej kultury i języka, bowiem z Anglii przyjechało 10 licealistów i 10 nauczycieli. Na obozie rozmawiano się oczywiście - jedynie po angielsku. Można dodać, że 60 licealistów z Krakowa przebywało na tego rodzaju obozie (jęz. rosyjski) w Warszawie. I jeszcze jedna placówka w naszym województwie: 2-miesięczny oboz dla młodzieży muzycznej - stypendystów średnich szkół zawodowych z całej Polski.

Lato - 71 dobiega końca. Cięższe się wypada, że sporo młodzieży rozpocznie rok szkolny ze wspomnieniem z wakacji na pięknej ziemi krakowskiej. (bn)

Skradziono spirytus etylowy - wypicie trucizny grozi kalectwem a nawet śmiercią!

W nocy z ubiegłego czwartku na piątek skradziono z magazynu Zakładów Przemysłowych „Polona” w Krakowie przy ul. Dzierżyńskiego aż 5 litrów trującego spirytusu etylowego, skażonego metanolem. Sprawcy kradzieży trucizny nie są na razie znani.

Krakowska milicja ostrzega wszystkich mieszkańców naszego miasta i województwa przed kupnem alkoholu z pokątnych źródeł i przed korzystaniem z nielegalnych poczynków alkoholem, gdyż spożycie trującego spirytusu etylowego grozi kalectwem a nawet śmiercią!

Rozmowy przy herbacie

Polska młoda sztuka ma powodzenie

Przed kilkoma dniami wróciła z Anglii grupa polskich artystów studenckich, uczestniczących w YORK INTERNATIONAL YOUTH ARTS FESTIVAL. W grupie tej był m. in. przedstawiciel Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich ANDRZEJ JULEWICZ. Podczas jego pobytu w Krakowie poprosiliśmy o krótką rozmowę.

— Przede wszystkim, co to za Festiwal?

— Był to Międzynarodowy Festiwal Młodej Sztuki w Yorku, zorganizowany jednorazowo z okazji 900-lecia istnienia tego miasta. Trwał 3 tygodnie i był światowym przeglądem (nie konkursem!) dorobku młodych twórców, niekoniecznie studenckich, w dziedzinie teatru, tańca, muzyki i plastyki.

— Jakże państwa prezentowały swą młodą sztukę w Anglii?

— Trzeba stwierdzić, że bardzo wiele państw. „Na oko” wydawało się, że wszystkie, a tak naprawdę to ok. 20-tu, w tym Stany Zjednoczone, Turcja i prawie wszystkie kraje europejskie z tym, że państwa

demokracji ludowej reprezentowała na Festiwalu jedynie Polska.

— Jakże polskie zespoły uczestniczyły w tej imprezie?

— Studencki Teatr Pantomimy GEST z Wrocławia, z programem „Hyde Park”, zespół jazzu nowoczesnego PARADOKS z Warszawy (laureat Grand Prix-70 Festiwalu w San Sebastian), oraz artyści-plastycy: Eugeniusz Stankiewicz i Jan Sawka, który jest

— można powiedzieć — ostatnim cennym nabytkiem kulturalnym Krakowa, bo tutaj przeniósł się z Wrocławia, by współpracować na stałe z Teatrem STU. Już teraz na Brackiej 15 można oglądać na ścianach jego znakomite grafiki.

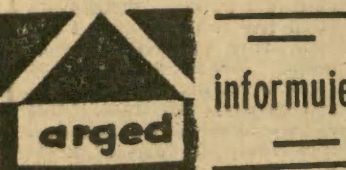
— Z jakim przyjęciem spotkały się polskie „produkcje” artystyczne na Festiwalu Młodej Sztuki?

— Biorąc poprawkę na temperament Anglików, można stwierdzić, że przyjęto nas wręcz entuzjastycznie. Wg opinii organizatorów, Polacy okazali się najciekawszą artystycznie grupą, owianą jeszcze do tego mgiełką tajemniczości tych „zza żelaznej kurtyny”. Ci sami widzowie siedzieli kilkakrotnie na spektaklach „Gestu”, a Jan Sawka dostał propozycję przedłużenia pobytu i urządzenia osobnej wystawy grafiki, z czego zrzekli się nie skorzystał.

To na niwie artystycznej. Prywatnie przyjmowani byliśmy także bardzo serdecznie. W ogóle musimy stwierdzić, że z tym angielskim chłodem — to plotki!

— Dziękujemy za rozmowę.

B. NATKANIEC



Dzisiaj polecamy artykuły branży metalowej:
♦ siłka stabilna, w pełnym asortymencie, cena 3-18 zł,
♦ siłka na konwie, 35 zł,
♦ siłka milax - 88 zł,
♦ uchwyty na miednicę do wanny, 68 i 67 zł,
♦ blachy do pieczenia waskie - 9,50-17 zł,
♦ maszyny do mięsa, nr 5, 8 i 10, od 95 do 130 zł,
♦ lózka popularne - 320 zł,
♦ lózka turystyczne składane, importowane, 420 zł,
♦ kotły ocynkowane do prania, 82-85 zł,
♦ wanny owalne ocynkowane, o średnicy od 50 do 80 cm, w cenie 47,50 do 112 zł.
Ponadto polecamy latarki campingowe w cenie 35 zł.



# Trudne zadanie polskich żuźlowców

Dziś i jutro trzecia kolejka spotkań w ekstraklasie



# Czy piłkarze Wisły przełamają w Bytomiu złą passę?

## W Krakowie jeden mecz: Garbarnia — Piast Gliwice

Wszystkie drużyny I ligi mają za sobą już po dwa mecze. To jeszcze za mało, aby w pełni ocenić formę poszczególnych zespołów. Niemniej jednak można wyciągnąć już kilka wniosków: bardzo dobrze wystartowały w tym sezonie zespoły beniaminków: ŁKS-u i Odry, które znajdują się w czołówce. Podobnie jak i w jesiennej rundzie w ubiegłym roku rewelacyjnie spisuje się mielecka Stal, która bez straty punktu znajduje się na pierwszym miejscu. Ostatnie miejsce z zerowym kontem, zajmują Szombierki, a w najbliższym ich sąsiedztwie uplasowała się krakowska Wisła, która dotąd nie strzeliła ani jednej bramki.

Po sukcesach w USA i Kanadzie, piłkarze Wisły fatalnie wystartowali w rozgrywkach I ligi: przegrali wysoko w Łodzi, a następnie, już na własnym boisku, do słabej grze zaledwie przemyślali z Zagłębiem Sosnowiec. Czy zła passa krakowian zostanie przełamana? Wisła gra dziś w Bytomiu z Szombierkami, i jeśli przegra, to spadnie na ostatnie miejsce w tabeli! Przypomnijmy, że Wisła gra w najbliższą środę z groźnym w tym sezonie zespołem warszawskiej Gwardii, a za tydzień w Mielcu z rewelacyjną Stalą. Krakowianom punkty są więc potrzebne prawie że na wagę złota, bo później mogą być spore

kłopoty z nadrobieniem zaległości. Wszyscy kibice piłki nożnej w Krakowie z niecierpliwością oczekiwają wyniku z Bytomia.

W pozostałych meczach I ligi grają: Gwardia — Ruch, ŁKS — Polonia, Zagłębie Sosnowiec — Pogoń, Odra — Legia, Zagłębie Wałbrzych — Stal Mielec. Spotkanie Górnik ze Stalą Rzeszów zostało, z uwagi na wyjazd zabran do Hiszpanii, przesunięte na termin późniejszy.

W Krakowie odbył się tylko jeden mecz II ligi. Na Ludwiniowie Garbarnia dziś zmierzy swe siły z Piastem Gliwice. Garbarze rozpoczęli rozgrywki zupełnie przywólcie. Przed dwoma tygodniami w meczu z Hutnikiem pokazali piłkę nożną w dobrym wydaniu, a następnie przywieźli jeden punkt z Łodzi. Naszym zdaniem zdecydowanym faworytem w dzisiejszym meczu jest Garbarnia. Hutnika czeka trudna podróż do Poznania. Lech przypomniał sobie dawne czasy, wygrał z Gdynią 2:0 i zremisował w Kołobrzegu. Piłkarzom z Nowej Huty uzyskają wynik remisowy. W III-ligowym meczu Cracovia — Wisłoka stawiam na drużynę białoczerwonych. (kas)

Motor — Niwka, Górnik — Urania.

Cracovia sprawiła srogi zawód swym licznym sympatykom, przegrywając w Rzeszowie z Resovią 0:2. Okazuje się, że III liga to nie przelewki. Jutro piłkarze w białoczerwonych dresach grają na własnym boisku z Wisłoką Dębica. Może tym razem będzie lepiej. (KAS)



## Sukces szachistów Hutnika

W Augustowie zakończył się X międzynarodowy festiwal szachowy, w którym startowali m. in. zawodnicy Hutnika Nowa Huta. Krakowianie odnieśli spory sukces w zawodach, zajmując w głównym turnieju — Pucharze Podlasia — drugie miejsce 26,5 pkt z zespołem Jugosłowiańskim Zelenicar Indija — 27 pkt, w którym występowali m. in. arcymistrz Ivkov i mistrz międzynarodowy Smeredovac. Krakowianie grali w składzie: R. Gasiorowski, J. Konikowski, J. Lesiak, S. Porębski, K. Steczkowski. Warto dodać, że hutnik wyprzedził m. in. zespół warszawskiego Maratonu, aktualnego mistrza Polski.

W turnieju indywidualnym J. Konikowski zajął 3 miejsce wśród 44 zawodników z 4 krajów (NRD, Jugosławia, Holandia i Polska). W turnieju biskawicznym hutnicy zajęli drużynowo 6 miejsce a indywidualnie J. Konikowski zajął 3 a R. Gasiorowski 7 pozycję wśród 90 uczestników imprezy.

A oto zestaw par w pozostałych meczach II ligi: Star — Zawisza, GKS — ROW, Włókniarz — Start, Śląsk — Gdynia,

## Zawody strzeleckie ORMO-wców

W DRUGIM dniu wojewódzkich i miejskich mistrzostw Ochockiej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w strzelaniu odbyły się dwie konkurencje. Oto wyniki: **KOBIETY:** Kbk-4 (mistrzostwa województwa) 1. Karcz (Nowy Targ) 512 pkt, 2. Biała (pow. Kraków) 489 pkt, 3. Hawczak (Tarnów) 483 pkt; (mistrzostwa m. Krakowa) 1. Sasorska (Zwierzyńce) 497 pkt, 2. Budko (Stare Miasto) 436 pkt, 3. Sikora (Grzegorzki) 481 pkt.

**MĘŻCZYŹNI** — PW-1 (mistrzostwa województwa) 1. Takuski (Nowy Targ) 504 pkt, 2. Patańska (Bochnia) 498 pkt, 3. Łacka (Tarnów) 487 pkt; (mistrzostwa m. Krakowa) 1. Kucharski (Nowa Huta) 489 pkt, 2. Stoklosa (Stare Miasto) 452 pkt, 3. Sikora (Zwierzyńce) 446 pkt. Dziś dokończenie zawodów.

## Telegraficznie

**KATOWICE.** Finały międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie będą popsem zawodniczek i zawodników radzieckich. W finale gry pojedynczej kobiet spotkają się: Morozowa i Biriukowa, a w grze pojedynczej mężczyzn Metreweli i Lejus.

**MADRYT.** Piłkarze Górnika Zarbze przegrali z II-ligowym zespołem hiszpańskim Rayo Vallecano 0:3 (0:0).

**KOPENHAGA.** Uczestnicy wioślarskich mistrzostw Europy mieli wczoraj dzień odpoczynku. Dziś odbędą się półfinały, w których startuje pięć polskich osad.

**ŁÓDŹ.** W międzynarodowym meczu siatkówki kobiet Polska przegrała z Japonią 0:3 (1:15, 4:14, 3:15).

**WARSZAWA.** W przeddzień Święta Lotnictwa odbyło się spotkanie działaczy lotnictwa sportowego z przedstawicielami ZG Aeroklubu PRL. Podczas spotkania członek Klubu Seniorów Lotnictwa, Tadeusz Arabski z Krakowa otrzymał odznakę Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego.

## Dokąd pojedziemy

### Dziś

**PILKA NOŻNA**  
Godz. 16.30 Boisko Garbarnia: Garbarnia — Piast Gliwice (II liga)  
Godz. 17 Boisko Juwenil: Juwenia — Dalin Myślenice (Mecz oldboyów)

### Jutro

**PILKA NOŻNA**  
Godz. 16.30 Boisko Cracovii: Cracovia — Wisłoka Dębica (Liga międzyokręgowa)

Dziś i jutro w hali sportowej przy ul. Krakowskiej 100 odbędą się drużynowe turnieje tenisa stołowego o puchar przewodniczącego Klubu Sportowego Górnik. Początek zawodów: sobota 21 bm, godz. 15, niedziela 22 bm, godz. 8.

## Dziś typuje: Mgr Bogumił Korombel

Dziś w naszej piłkarskiej zgaduj-zgaduli wyniki drużyn krakowskich typuje dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich, mgr **BOGUMIŁ KOROMBEL**, który na co dzień żywo interesuje się inwestycjami sportowymi naszego miasta.

— W meczu Szombierki — Wisła typuję zwycięstwo drużyny krakowskiej; Garbarnia powinna zdobyć dwa punkty w spotkaniu z gliwickim Piastem. Liczę, że w pojedynku Lech — Hutnik piłkarze Nowej Huty uzyskają wynik remisowy. W III-ligowym meczu Cracovia — Wisłoka stawiam na drużynę białoczerwonych. (kas)

**MISTRZOSTWA** Europy w lekkiej atletyce nie udało się naszym reprezentantom, niemniej nie zawiesili oni butów na kolku. Lech nadal wędrując po stadionach, światła szuka form, sprawiając swą wartość. Ostatnie dni sierpnia obfitują w wiele ciekawych imprez w których nie zabraknie także i naszych reprezentantów. Już dziś na Nępodstanie rozpoczynają się XIII mistrzostwa klubów gwardyjskich krajów demokracji ludowej, w których startuje silna ekipa polska z medalistami mistrzostw Europy w Helsinkach — Teresą Sukniewicz, Władysławem Komarem, Janem Wernerem i Marianem Dudziakiem. Jadą także Chewińska, Nikliuk, Linkowski dla których start na Nępodstanie będzie okazją do rehabilitacji za nieudane występy w Helsinkach.

W 31-osobowej ekipie znajduje się też dwójka krakowskiej Wisły — miotaczka Janina Danileczuk (pchnięcie kulą) oraz utalentowany junior Jacek Stefan który będzie startował w biegach na 800 i 1500 m.

Drugą poważną imprezą będzie przyszło-

we wrześniu w ramach tzw. rekonesansu olimpijskiego na arenie przyszłorocznej Olimpiady w Monachium. Jedzie tam 17-osobowa ekipa naszych najlepszych aktualnie zawodniczek i zawodników: Szczepniczka, Jaworska i Gryziecka — piotkarki — Sukniewicz Straszynska, Nowak, sprinterka — Szewińska oraz Nowosz (sprinty), Werner (400 m), Wardak (800 m), Szordykowski (1500 m), M. Wulczyński (110 m ppl), Kulezycki (400 m ppl), Maranda i Rębacz (3 km z przeszkodami), Kobuszewski i Szudrowicz (skok w dal) oraz Komar (pchnięcie kulą).

Z zainteresowaniem śledzić będziemy przebieg występów naszych reprezentantów, licząc, iż w drugiej połowie sezonu zaprezentują wyższą formę i większą bojowość, aniżeli podczas niedawnych mistrzostw Europy.

## Lekkoatleci w rozjazdach i w poszukiwaniu... formy

tygodniowy trójmecz w Moskwie: ZSRR — Polska — NRD, gdzie naszym reprezentantom przyjdzie stoczyć walkę z bohaterami ostatnich mistrzostw Europy. PZLA ustalił już skład na te zawody, nie różniący się zasadniczo od tej ekipy, która występowała w stolicy Suoimi. Maniaka ma zastąpić Marszałek, na

5 km pobięga Malinowski i Mleczo, na 10 km Piotrowski i Podolak, na 400 m ppl Kulezycki i Hewelt, w trójskoku Garnys, Biskupski, w kuli obok Komara wystąpi Antczak, w młocie obok Lubiejewskiego, w dysku Gajdzińskiego — Kabat

1 w oszczepie obok Nikiciuka — Demszel. W konkurencjach sobicznych prawie nie ma zmian, jedynie w kuli obok Chewińskiej wystąpi krakowianka Danileczuk a w biegu przez plotki reprezentować nas będzie duet: Straszynska — Sukniewicz.

Kolejny poważny sprawdzian nastąpi już

się pożegnać z tą uprzejmą damą, kiedy natknąłem się na jeszcze jedną niespodziankę. Oto w rogu karty wycytałam przy numerze więźniarki krótką notatkę: „Towarzyszka celi: Cora Lasky”.

— Towarzyszka jej celi była Cora Lasky? — wykrzyknąłem, zwracając się do kierowniczk. — Czy to przypadkiem nie owa słynna Cora Mitchell? Złodziejka biżuterii?

— Owszem, ta sama. Lasky — to nazwisko jej męża, chociaż wszyscy ogólnie nazywali ją Corą Mitchell. Lena Darnell została zwolniona tuż po śmierci Cory. O ile dobrze pamiętam, przebywały we wspólnej celi przeszło trzy lata.

Zwróciłem obie karty pani Webb, czując się szczęśliwym i zadolony, jak sztabak.

— Czy mógłbym jeszcze nadużyć pani uprzejmości i poprosić o rozmowę z kimś, kto znał Corę Mitchell? — spytałem.

Kierowniczką zastanowiła się dłuższą chwilę nim udzieliła mi odpowiedzi.

— Chyba tak — odpowiedziała. — Mamy tu taką jedną starszuskę. Więzienie to trochę jak małe miasteczko, wszyscy się znają. Starszuszka, o której wspominałam, przebywała tu już 35 lat. Chciałby pan, żebym pana do niej zaprowadziła, doktorze?

— Byłbym pani nieskończenie wdzięczny, ale przed tym może jeszcze mógłbym zobaczyć fotografię Cory Mitchell?

Po chwili miss Webb już mi ją wyszukała. Przeglądałem się, zafascynowany, zdjęciu sprzed dwudziestu lat, przedstawiającemu bardzo piękną młodą kobietę, o okrągłych kształtach i bujnych miękkich włosach. A więc to tak wyglądała siostra naszego pana Mitchell! Trzeba przyznać, że absolutnie nie była do niego podobna. A jednak jej twarz kogoś mi przypominała, na razie nie mogłem jednak sobie uprzytomnić kogo.

# Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 8)

Wojciecha: Dzieje Rynku krak. (sob. 9-18, niedz. 9-15), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Polska kultura ludowa (11-15), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (11-13), Muzeum Geologiczne, Senacka 3; Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny), Galeria Krzysztofory, Szczepańska 2; Wystawa Zb. Warpechowskiego (11-18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Malarstwo M. Studnickiej-Giżbert (1866-1955) i I. Wachtel-Gintelowej (1902-1969) (11-18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3; Malarstwo i grafika artystów ZSRR (11-18), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus 71 Akt i portret (9-21), Kopalnia Soli (Wieliczka 8-18).

## Dyżury

**SOBOTA:** Chirurg., Urolog., Okulist., Chirurg. dzieci.: N. Huta, Neurolog.: Koblerzyn, Laryng.: Kopernika 23a, Gruzliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1; wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-59, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 614-00 (17-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60, Zakopane 27-97, Tarnów 23-70, N. Sącz 82-70, Zyrardów 26-43, N. Targ 29-42 (7-22), Informacja o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa za gran. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

**NIEDZIELA:** Chirurg.: Kopernika 21, Urolog.: Prądzińska 35, Neurolog.: Botaniczna 3, Laryng.: Kopernika 23a, Okulistyczny: Kopernika 38, Chirurgia dzieci.: Prokocim, Gruzliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

## Apteki

**SOBOTA — NIEDZIELA**  
Długa 4, Karmelicka 23 (tien) Krakowska 1, 29 Listopada 17, Piłkowskiego 94, al. Pokoju 7, N. Huta: os. Wandy 23 (tien), os. Na Stoku.

## RÓŻNE

**ZOO** (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.  
**Ogród Botaniczny** (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

## Radio

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

**SOBOTA**  
17.30 Róża — opow. I. Szwałkowej, 17.55 Skuza i dziedzie — tel. W. Zechentera. 18.20 Wiodnokrag — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki. 19.15 Dłaczce depresje. 19.30 Matyskiowie. 20.01 Z nagran Alfreda Cortot. 20.42 Samo życie. 20.52 Koncert rzymski. 21.20 Przegląd filmowy — Kamera. 21.35 Budapeszt na płytach świata. 22.33 Senelady i kolysanki z oper. 22.45 Radio-kabaret „Trzy po trzy”. 0.05-3.00 Pr. nocny.

**NIEDZIELA**  
6.50 Piosenki bez słów. 7.00 Gra polska kapeła pod dyktando F. Dzierżanowskiego. 7.45 Wesołe wprawki i inne melodie. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. Defilada rytmów. Wiersze poetów rumuńskich. „Cesarski walc” Jana Straussa. Nowe przyty dla miomianow w oprac. Anny Kuras. „Kawalkada” — opow. J. Stwory. Zespół Regionalny Fabryki Szkła w Turda w Rumunii. Laureat Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskiej 1969 r. 10.30 Koncert zyczeń. 12.30 Poranek symboliczny Orkiestry Polskiego Radia i Teledyżu w Krakowie pod dyrekcją St. Hasa. 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie 15.00 Teatr dla dzieci „Kole-dzy” — słuch wg Wl. Aszjonnowa. 15.30 Radiowy magazyn przebojów. 15.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Muzyczny kogel-mogel. 16.20 „Miłość” — opow. P. Gojawiczyńskiej. 16.30 Koncert Chopinowski z nagran Ryszarda Baksta. 17.05 Warszawski tygodnik dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR „Hipopotam” — słuch wg opow. Ewy Lisy Manner. 18.30 F. Mendelssohn — Barthyoldy — fragm. muzyki do dramatu Szekspira „Sen nocy letniej”. 19.15 Dźwiękowe wydanie pamiętników L. Sempolinskiego. 19.45 Polskie skrzydła. 20.00 Dyrygenci — mag. literacko-muzyczny. 21.40 Przed Sopotem 1971 r. 22.05 Wiadomości sport. 22.35 Spotkania z muzyką. 23.37 Jazz na dobranoc.

Zaparkowałem wóz i zadzwoniłem do bramy. Kiedy w drzwiach ukazał się wartownik, pokazałem mu bilecik inspektora i już po paru chwilach znalazłem się w gabinecie kierowniczką więzienia. Była to imponująca niewiasta, o włosach przyprószonej siwizną i ostrym, przenikliwym spojrzeniu niebieskich oczu.

— Witam pana, doktorze Westlake — powiedziała. — Czym mogę panu służyć? Zrobię wszystko, co będzie w mojej mocy.

— Chodzi mi, proszę pana o taką rzecz: chciałbym zidentyfikować pewną kobietę, której imienia i nazwiska nie znam. Wiem tylko, że musiała wyjść stąd niedawno, po odbyciu kary za handel narkotykami, jak się domyślam. Owa kobieta, która zresztą już nie żyje, była wysoka, postawna, raczej szczupła, o nieco wystających kościach policzkowych i zielonych oczach. Wyglądała dosyć dystygowanie. Jak już wspominałem, musiała być bardzo niedawno zwolniona. Czy nie widzi pani nikogo takiego wśród swoich byłych więźniarek?

— Ależ oczywiście! Wiem o kogo chodzi! — uśmiechnęła się kierowniczką. — Jedną tylko była taka, która całkowicie odpowiada pańskiemu rysopisowi. To Lena Darnell, istotnie odsiadująca karę za handel narkotykami. O ile pamiętam, opuściła nas nie dalej jak trzy tygodnie temu.

A więc jednak przeczuć mnie nie zawiodło! Rece miss Heywood, a właścicielki Leny Darnell, nosiły ślady ciężkiej pracy więziennych. Nie darmo zachowywała tak daleko idącą dyskrecję, jeżeli chodziło o jej przeszłość i źródła utrzymania. W dodatku była recydywistką, ponieważ podjęła swój nieczyń proceder na rzecz pani Fanshawe, a na nieszczeście jej męża. Mimo plastycznej operacji, jakiej się poddała po wyjściu z więzienia, żeby zmienić wygląd, bała się spotkać z doktorem Gilchristem, który musiał ją przecież widywać, a kto wie, czy nawet przy okazji nie lecząc.



szkarłatne kołko — THE SCARLET CIRCLE  
JOVANNA STAGGE (PETRICK QUENTIN) tłum. J. DOMBSKA

— Czy mógłbym poprosić o zobaczenie jej zdjęcia? — spytałem jeszcze.

— Ależ bardzo chętnie, panie doktorze — powiedziała kierowniczką. — Zaprowadzę pana do naszego archiwum, gdzie dowie się pan o niej wszelkich szczegółów.

Następnie weszliśmy razem do jakiegoś niewielkiego pokoiku, gdzie sekretarka układała papiery.

— Miss Webb — zwróciła się do niej naczelniczka — może pani zechce pokazać panu doktorowi Westlake te cztery akty Leny Darnell.

Urzędniczka sięgnęła na półkę i wyjęła z jakiejś skrytki dwie karty. Na pierwszej poznałem natychmiast, mimo siwych włosów i śladów zbliżającej się starości, charakterystyczne rysy miss Heywood, tak cudownie zmienione i odmłodzone zręcznym zabiegami „modelarza twarzy”.

Druga karta zawierała wszelkie szczegóły dotyczące tej więźniarki. Wszystko zgadzało się co do joty z tym, co wiedziałem o miss Heywood. Dowiedziałem się z pewnym zdziwieniem, że miała już 57 lat, ale zdumienie moje osiągnęło szczyt, kiedy w rubryce „znaki szczególne” przeczytałem: „duże znamię na plecach, u nasady krzyża pacierzowego”. Nowa myśl, zaświtała w moim mózgu, ale dalsze na ten temat rozważania zostawiłem na później.

— No i co, doktorze? Zadowolony pan? — spytała kierowniczką.

— Nawet bardzo — odpowiedziałem i już miałem